

Ceny prenumeraty:  
we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5.80  
z dostawą do domu . . . zł. 6.10

na prowincji  
z przesyłką poczt. . . zł. 6.10  
za . . . zł. 9.00

## Słowo Polskie

wydane codziennie rano

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowa gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy, pisma, ogłoszenia  
Drukarni: Lwów, ul. Zimna

a Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru a Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji — Telef. Redakcji 27 i 7103. międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

## „Łabędzi śpiew” czy stara piosenka?

Dr. Curtius wygłosił na Zgromadzeniu Ligi Narodów wielką mowę, w której wyłożył pogląd Niemiec na naczelną zagadnienie polityki międzynarodowej w bieżącej sytuacji. Mowa ta w Genewie doznała złego przyjęcia. Zawiodła ona tych, którzy sądzili, że przedstawiciel Niemiec zdobędzie się na pozytywny udział w dyskusji, w której przed nim zabierali głos pp. Grandi i Briand i zawiodła również zwyczajnych pozeraczy sensacji, którzy jeszcze nie przyzwyczaili się do tego, że dr. Curtius mówi oschle i nudnie. Minister Rzeszy natrafił zresztą w Genewie w dodatku i na brak zainteresowania, będący następstwem ogólnego przeświadczenia, że jest to jego „łabędzi śpiew”, że koalicja rządząca w republice weimarskiej jest już zdecydowana na poświęcenie jego głowy apetytom opozycji nacjonalistycznej.

Jakkolwiekby, enuncjacja genewska dr. Curtiusa zasługuje na uważną analizę. Przedewszystkiem jego dymisja nie jest bynajmniej w obecnej chwili kwestią przesadzoną. Kanclerz Brüning do ostatnich dni stał na stanowisku, że gabinet jego stanowi całość nierozdzielna, przeciwstawiając się „wylusowaniu” z niego poszczególnych ministrów wprowadzić na tle deklaracji p. Curtiusa w sprawie wyrzeczenia się unii celnej z Austrią doszło do różnicy zdań między kanclerzem, a ministrem spraw zagranicznych; upór p. Curtiusa, który już przedtem zaciągnął wobec dr. Schobera zobowiązanie, że w imieniu Niemiec przyłączy się do jego deklaracji, był jednak raczej pięknym gestem solidarności koleżeńskiej z niefortunnym austriackim towarzyszem broni i jako taki nie powinien mu zaszkodzić. A ponieważ w ostatnich czasach kanclerz Brüning znowu odsunął się od nacjonalistów i zaczął dogadywać się z socjal-demokracją, przeto być może nie zechce rozstać się z obecnym ministrem spraw zagranicznych, nie mogąc znaleźć na to stanowisko lepszego kandydata, któryby mógł nadać aprobatę tych rozbieżnych czynników, które skupia dziś dokoła rządu niemieckiego obrona republiki weimarskiej.

Mowa dr. Curtiusa była zresztą, jak głosi fama, inspirowana w przeważnej części przez podsekretarza stanu von Buelowa, który wyjechał do Genewy w momencie załamania się p. Curtiusa, aby tam ratować sytuację. Otóż p. von Buelow jest znanym sympatykiem prawicowego nacjonalizmu, pilnującym jego interesów na Wilhelmstrasse. Mowa Curtiusa, zganiona w Genewie, spotkała się zatem w Berlinie z bardzo ciepłą oceną i prasa nacjonalistyczna, zwalczająca ministra spraw zagr. zaciekle i systematycznie, obsypała go tym razem komplementami.

P. Curtius mówił więc wyraźnie „pro foro interno” i sprecyzował w swej deklaracji kanony polityki Niemiec, tak jak one się uwypuklają w opinii publicznej społeczeństwa niemieckiego, aby w ten sposób znów się zjednoczyć po fatalnym niepowodzeniu koncepcji wiedeńskiej.

Minister spraw zagranicznych Rzeszy przedstawił ogólną sytuację świata w bardzo czarnych barwach; podczas gdy inni mówcy, podnosząc rozmiary kryzysu, w jego charakterystykę wplatali dużo optymizmu, przedstawiciel Niemiec jest zdeklarowanym pesymistą. P. Curtius przedstawił przytem bardzo jednostronną ocenę przyczyn światowego kryzysu. Kryzys ten polega według niego tylko na zakłóceniu gospodarki pieniężnej i kredytowej. Dopływ kapitału z krajów bogatych do ubogich ustał, a nawet kraje bogate wycofały swoje kredyty krótkoterminowe; złoto nagromadziło się w niektórych centrach, gdzie spoczywa zupełnie bezpłodnie. Ten stan rzeczy został spowodowany przez „płatności polityczne”, którym nie towarzyszyły „wirtschaftliche Gegenleistungen”. Inicjatywa prezydenta Hoovera stworzyła tyłko przejściową ulgę. P. Curtius wyłożył więc jeszcze raz na stół cały balast tez niemieckich o konieczności zwolnienia Niemiec od obowiązku spłaty odszkodowań wojennych, łącząc to z zaleceniem pośpiesznych „wirtschaftliche Gegenleistungen” wobec Niemiec, jako kraju pozbawionego — rzekomo z winy koalicji wersalskiej — kapita-

łów. Przytem minister niemiecki uważał za wskazane poświęcić parę konwencjonalnych słówek zamierzonemu „zbliżeniu niemiecko - francuskiemu”, atakując jednak między wierszami Francję, jako kraj gromadzący złoto.

Dużą część swego przemówienia poświęcił p. Curtius zagadnieniu rozbrojenia, powtarzając znane już tezy niemieckie, rozwijane swego czasu w Genewie przez p. von Bernsdorffa, a powstałe w berlińskiej kuźnicy p. von Buelowa. Niemcy powtarzają więc uparcie, że domagają się realizacji rozbrojenia na zasadach równości tj. doprowadzenia zbrojeń państw b. koalicji do stanu zbrojeń niemieckich, ustalonego przez traktat wersalski.

P. Curtius zachwalał pozatem jeszcze system traktatów handlowych, wprowadzających cła preferencyjne (jak wiadomo traktaty takie doszły do skutku między Niemcami z jednej strony, a Węgrami i Rumunją z drugiej), oraz „regionalne porozumienia gospodarcze”, z czego wynika, że mimo formalnego wyrzeczenia się koncepcji wie deńskiej, będą one starały się budować „Mitteleuropę” na drogach pośrednich i że zgłaszają „revervatio mentalis” w sprawie unii z Austrią.

Całość wywodów p. Curtiusa, to nie innego tylko szereg haseł, w jakie społeczeństwo niemieckie ujęło swoje powojenne dążenia polityczne, których wykładnikiem jest dyplomacja niemiecka, starająca się napróżno przekuć je na język rzeczywistości i oprzeć o nie system realnych działań na płaszczyźnie międzynarodowej. Hasła te sformułowane zostały w języku bardzo „europejskim”, obliczonym na przychylny oddźwięk w opinii liberalnych mocarstw Zachodu, bądź też w razie potrzeby i w opinii antyliberalnych, faszystowskich Włoch. Nie ulega też wątpliwości, że struktura ich jest bardzo zrzeczna i pomysłowa. W obecnej sytuacji wszystkie te hasła są jednak bezużyteczne, a jako pseudonimy istotnych niemieckich dążeń ekspansjonistycznych stają się wręcz nie do przyjęcia dla pozaniemieckich czynników gry międzynarodowej. Stąd wniosek, że istotne zbliżenie Niemiec do państw innych, na czele których kroczy obecnie Francja, wyzyskująca swą przewagę finansową przy pomocy swej zrzecznej dyplomacji, natrafi jeszcze na wielkie trudności.

=□=

## Pucz Heimwehry spalił na panewce. Oddziały Heimwehry rozprószyły się. — Pfierner „przerywa akcję”. — Wodzowie Heimwehry aresztowani.

Wiedeń, 14 września. (PAT.). Akcja Heimatschutzu została zlikwidowana również w Müurz na Schlag. Leoben i Bruck. Członkowie Heimatschutzu opuścili obsadzone przez siebie gmachy. Oddziały wojsk związkowych zajęły wszystkie te miejscowości czuwając nad przywróceniem spokoju i ładu.

Do Klosterneuburgu przybyło z Wiednia w ubraniach cywilnych około 260 członków wiedeńskiego Heimatschutzu zostali oni jednak rozbrojeni przez oddział wiedeńskiej straży bezpieczeństwa, oraz miejscowy baon saperów.

W G. Austrii panuje również spokój.

Grupy Heimatschutzu zebrały się w Amstetten, nie mogły jednak rozwinąć żadnej akcji z powodu nadejścia oddziału wojsk związkowych. W Gracu władze nie dopuściły do zbierania się oddziałów Heimatschutzu. W pozostałych prowincjach panuje całkowity spokój. Wojsko policja i żandarmerja czuwa nad spokojem.

Wojska rządowe znajdują się w pogotowiu od wczesnych godzin przedpołudniowych dnia wczorajszego. Część garnizonu wiedeńskiego załadowana została do wagonów gotowych do wyruszenia do zagrożonych okolic. Oddziały garnizonu w Lincu przywró-

ciły szybko spokój w Kirchdorfie. Oddziały Heimwehry cofnęły się w Obersteiermark jeszcze przed nadejściem wojsk związkowych.

Znajdujące się w północy Gracu grupy Heimatschutzu i Heimwehry z Weststeiermark również rozprószyły się. W czasie walk w Kapfenbergu pomiędzy socjalistycznym „Schutzbundem” a Heimwehrą zabity został jeden socjalista a rany odniosło 7 członków Heimwehry i jeden członek Schutzbundu.

W Hafendorf Heimwehra obsadziła siedzibę socjaldemokratycznego burmistrza jednakże na wiadomość o cofnięciu się Heimwehry z Bruck oddziały Heimwehry cofnęły się.

Wiedeń, 14 września. (PAT.). Dzienniki poniedziałkowe stwierdzają, że próba zamachu stanu urządzona przez dra Pfienera zakończyła się zupełnym fiaskiem.

Organa państwowe zdołały bez rozlewu krwi stłumić ruchawkę.

Tylko w miejscowości Kapfenberg w Styrii wywiązały się starcia pomiędzy Heimwehrą a socjalistycznym Schutzbundem. Członkowie Heimwehry oddali szereg strzałów do swych przeciwników. Dwaj członkowie Schutzbundu ponieśli śmierć. Żandarmerja roz-

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)

## Samolotem po pożyczkę genewską.

### Pertraktacje o pożyczkę dla Austrii na ukończeniu.

(Telefonom od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 września. (B.). Z Genewy donoszą: Do Genewy przybył dziś w związku z pertraktacjami o pomoc finansową dla Austrii minister skarbu Austrii dr. Redlich. W ciągu dnia spodziewane jest przybycie samolotem kanclerza Austrii dr. Burescha.

Według pogłosek kanclerz chce się zorientować, czy plan pomocy opracowany przez komitet finansowy Ligi Nar. da się pogodzić z wewnętrzo-

politycznymi sprawami Austrii i ma powziąć odpowiednią decyzję.

Ze źródeł austriackich podają, że rokowania o pożyczkę dla Austrii pod egidą Ligi Nar. są już na ukończeniu, jednakże wysokość pożyczki nie jest jeszcze dokładnie określona i waha się między 300 milionami, a sześciuset milionami szylingów austr. W tę sumę wliczona już jest konwersja pewnych poprzednich zobowiązań Austrii.

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej).

dzieliła obie strony i aresztowała winowajców.

Wczoraj w nocy Pfiemmer wydał odezwę,

w której oświadcza: niedola chłopów, robotników i kół produkujących służyła mnie do przedsięwzięcia próby celem obrony naszego ludu przed niewolą zagranicy. Jakkolwiek obsadziły całą Styrię z wyjątkiem Grazu a także i inne części Austrii, przerywam akcję, by uniknąć dalszego rozlew krwi. Wszyscy członkowie naszych oddziałów mają wrócić do swych gmin.

Wkońcu tej odezwy Pfiemmer zawiadamia, że ustępuje ze swego stanowiska kierownika Heimatschutzu. Tak samo złożył godność szefa sztabu Reuter

Ks. Stahrenberg oraz właściciel ziemski Coreth zostali aresztowani.

W Styrii aresztowano przywódcę tamtejszego Heimatschutzu inż. Rautera i przewieziono go do sądu krajowego w Grazu.

Wiedeń, 14 września. (PAT.). Jak donoszą dzienniki aresztowanie ks. Stahrenberga nastąpiło dziś o godz. 8 rano w zamku Hachscharten. Ks. Stahrenberg zażądał żelaznego listu, obiecując stawić się na żądanie. Władze odmówiły temu żądaniu i odstawiły ks. Stahrenberga do aresztu sądu krajowego w Linzu.

Oprócz ks. Stahrenberga aresztowano w Górnej Austrii 7 osób.

Dotychczas nie zdołano aresztować Pfiemmera. Prawdopodobnie ukrywa się on w Górnej Austrii.

Manifest rządu austriackiego.

Wiedeń, 14 września. (PAT.). Rząd austriacki wydał manifest, w którym oznajmia, że mała garstka obywateli, pozbawiona wszelkiego poczucia odpowiedzialności usiłowała wpędzić Austrię w sytuację niebezpieczną zarówno dla stosunków wewnętrznych, jak i zagranicznych. Zbrodnicze przedsięwzięcie stłumiono bardzo szybko. Powtórzenie się tego rodzaju awantury będzie w przyszłości wykluczone. Rząd dziękuje w odezwie armii, żandarmerji, policji i ludności za współdziałanie w tłumieniu zbrodniczych poczynań i zapowiada surowe ukaranie winnych.

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z AUSTRII.

Wiedeń, 14 września (godz. 24). (PAT.). W całej Austrii panuje zupełny spokój. Do tej chwili nie udało się aresztować organizatora zamachu dra Pfiemmera.

Oddziały wojskowe, pozostające w Styrii trzymane są w pogotowiu. Rząd związkowy postanowił zawiesić w czynnościach wszystkich tych urzędników, którzy brali udział we wczorajszej akcji Heimwehry. Przeciwno nim będzie wytoczone śledztwo dyscyplinarne i sądowe. Rząd zdecydowany jest — jak słychać rozwiązać Heimwehre i przeprowadzić jej rozbrojenie.

Dzienniki wieczorne zamieszczają obszernie relacje o wydarzeniach wczorajszych i stwierdzają, że pod względem wojskowym zamach był starannie przygotowany we wszystkich szczegółach.

Nietylko w Styrii i w Górnej Austrii, ale też pod Wiedniem były próby zamachu. Około 700 członków Heimwehry zebrało się na górze w pobliżu Klosterburgu, aby następnie ruszyć na Wiedeń. Policja wiedeńska dowiedziawszy się o tem, osaczyła obóz Heimwehry, aresztując około godziny 5 po poł. 260 członków Heimwehry.

Inny oddział zebrał się w Astacie i usiłował na 20 samochodach ciężarowych, wraz z 26-ciu karabinami maszynowymi dostać się do Wiednia. Plan ten został zaniechany, gdyż okazało się, że droga prowadząca do Wiednia obsadzona jest gęsto przez policję i żandarmerję.

Wiedeń, 14 września. (PAT.). Dzisiejsza giełda otwarta została przy nastroju spokojnym.

## Kapelusze męskie „ANDRÉ”

najtańiej obecnie pl Marjacki 3.

### Dementi, któremu nikt nie wierzy.

Co sądzą w Genewie o enuncjacjach Niemiec i Konowalca.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 września. (G.) Z Genewy donoszą: Oburzenie międzynarodowego środowiska w Genewie rewelacjami o współdziałaniu oficjalnych czynników niemieckich w organizowaniu ruchu ukraińskiego w Małopolsce Wschodniej, jest nadal olbrzymie. Dementi zarówno niemieckie, jak i Konowalca wywołały skutek odwrotny od intencji ich autorów.

Poranny dziennik genewski „La Suisse” zamieszcza dziś poświęconej sprawie artykuł wstępny, podpisany przez red. Beaum'a.

P. Beaum pisze m. in.: „Gdy prawie rok temu w prasie wszystkich państw rozległy się echa o środkach stosowanych w Małopolsce Wschodniej zaznaczyliśmy, że zarządzenia te są następstwem zamachów terrorystycznych dokonanych przez organizację wojskową ukraińską, która walczy nie tylko z rzą-

dem polskim, ale i z tą częścią ludności ukraińskiej, która pragnie ścisłego współdziałania z elementem polskim w duchu wierności państwu. Wskazywaliśmy, że te terrorystyczne antypolskie ogniska były często rozpalane przez agentów Moskwy i Berlina. Morderstwo posła Hołowki, który sam pochodził z Kresów, zwróciło uwagę na akcję terrorystyczną we Wschodniej Małopolsce. „I. K. C.” opublikował dwa sensacyjne dokumenty, które potwierdzają to, co mówiliśmy rok temu o stosunkach łączących Berlin z ośrodkami ukraińskimi, które nie wahały się użyć najwzrostniejszych metod dla uniemożliwienia współpracy polsko-ukraińskiej”.

Artykuł omawia następnie treść opublikowanych dokumentów.

W kołach genewskich artykuł ten wywołał wielkie wrażenie.

### Na drodze do porozumienia włosko-francuskiego.

Rzym, 14 września. (PAT.) Spotkanie Brianda z Grandim wywołało w politycznych kołach włoskich duże wrażenie. Genewscy korespondenci pism włoskich, pozostający w bezpośrednich stosunkach ze swoją delegacją, stwierdzają jednogłośnie, że wczorajsza rozmowa ministrów ma decydu-

jące znaczenie dla poprawy stosunków włosko-francuskich.

„Lavoro Fascista” dodaje, że jest pewne, iż spotkanie Brianda z Grandim toruje drogę nie tylko do dalszych rokowań, ale i do znalezienia formuły porozumienia obu państw.

□=

## Bankietowe komplementy ministra Curtiusa pod adresem Brianda.

300 dziennikarzy podejmuje bankietem szefów delegacji genewskich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 września. (B.) Z Genewy donoszą: Dziś o godz. 1.30 w sali hotelu Des Bergues odbył się doroczny bankiet urządzony przez stowarzyszenie dziennikarzy międzynarodowych przy Lidze Narodów. W bankiecie wzięło udział ponad 300 dziennikarzy ze wszystkich państw świata, oraz wszyscy szefowie delegacji z prezesem Rady Ligi Nar. min. Lerroux i przewodniczącym zgromadzenia Ligi Nar. min. Titulescu na czele.

W czasie bankietu

przemówił Briand

odpowiadając częściowo na znaną mowę sobotnią Curtiusa i nawiązując do karykatury, która była wyrysowana na menu obiadowym. Na karykaturze tej

Briand przedstawiony był jako stojący na skale nad głęboką przepaścią. Idący za nim z daleka Curtius wyciąga rękę, jakby wołając: „Dokąd ten zły pasterz nas prowadzi”.

Briand zwrócił się w toku przemówienia w sposób niesłychanie namiętny przeciw wojnie, piętnując ją raz jeszcze jako największą zbrodnię, którą wytepić należy bezwzględnie i wszędzie. Wskazał jednak, że w kolejności zagadnień wpiery zapewnić musi bezpieczeństwo narodów, a dopiero potem udać się może konferencja rozbrojeniowa. Konferencja

rozbrojeniowa wogóle dać może pomyslnie skutki tylko wtedy, jeżeli wszystkie narody zgodnie potępia wojnę.

Następnie

zabrał głos dr. Curtius

czyniąc wyraźnie gesty uprzejme w stronę Brianda w chęci zatarcia złego wrażenia, wywołanego mową sobotnią. Dr. Curtius oświadczył, że karykaturę rozumie inaczej, a mianowicie tak, że „wszyscy idziemy za Briandem do pokoju świata”. Krytyka, która uprawia w Genewie wobec Ligi Nar. nie wpływa — zdaniem Curtiusa — ze złej woli, lecz jest lojalną opinią. Niektórzy — mówił Curtius — dostają zawrotu głowy, widząc przed sobą daleką drogę współpracy nad dziełem pokoju i porozumienia narodów między sobą.

„Niemcy jednak mają silną wolę porozumienia się z Francją i tą drogą będą szli” — zakończył swe przemówienie Curtius.

### W wigilię wizyty berlińskiej

Paryż, 14 września. (PAT.) Wyraźne postawienie przez Curtiusa postulatów polityki niemieckiej powoduje pytanie, czy w takich warunkach będzie na czasie podróż do Berlina ministra Brianda i premiera Laval.

Postulaty te, zaznacza „Action Francais” sprowadzają się do postawienia

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE.

### Jędrzejowska bije mistrzynię Czechosłowacji.

Warszawa, 14 września. (PAT.) W poniedziałek odbyły się dalsze rozgrywki o mistrzostwo tenisowe Polski. Z powodu niepogody odbyły się tylko 3 spotkania, które jednak przyniosły szereg sensacji.

W grze pojedynczej pań Jędrzejowska odniosła wielki sukces bijąc mistrzynię Czechosłowacji p. Deutsch w stosunku 6:0, 6:1. To decydujące zwycięstwo naszej mistrzyni jest oczywiście olbrzymim sukcesem Polski.

W grze podwójnej pań zwyciężyła w półfinale para czesko-francuska Deutsch - Berthet bijąc parę polską Jędrzejowska — Pozowska 6:3, 1:6, 8:6.

W ćwierćfinale panów Francuz Berthet odniósł zwycięstwo nad Austriakiem Eifermannem 6:1, 11:13, 6:4, 6:2.

COCHET PRZYJEDZIE W PIATEK DO WARSZAWY.

Warszawa, 14 września. (G.) Henry Cochet mistrz rakietki przybywa do Warszawy. Dziś nadesłał depeszę, że przybywa w piątek 18 bm. Razem z Cochet'em przybywa jego kolega Landru.

547 KM. NA GODZINĘ.

Londyn, 14 września. (PAT.) W niedzielę odbyły się doroczne zawody o puchar Schneidra, przyczem do zawodów stanęli jedynie lotnicy angielscy. Pierwsze miejsce zajął porucznik Borthmor na hydroplanie Wickers Supermani, osiągając szybkość 547,305 km. na godzinę. Zeszłoroczny rekord porucznika Wathorna pobity zatem został o przeszło 19 km. W wymienionych zawodach puchar Schneidra przeszedł na własność ekipy angielskiej.

□=

### Nowi członkowie Rady Ligi

Genewa, 14 września. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi dokonano wyborów uzupełniających do Rady Ligi. Głosowało 48 państw.

Wybrani zostali: Chiny (48 gł.), Panama (45) oraz Hiszpania (43).

PO POGROMIE ŻYDÓW W BERLINIE.

Berlin, 14 września. (PAT.) Zśród aresztowanych hitlerowców, którzy urządzili pogrom Żydów w Berlinie, policja zdołała tylko u 28 osób stwierdzić poszlaki ich udziału w zaburzeniach. Reszta została wypuszczona na wolność.

Aresztowani oddani zostaną sądowi doraźnemu. Rozprawa ma się rozpocząć jutro przed południem.

## Marsz. Piłsudski wrócił z Krakowa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 14 września (G.) Wczoraj powrócił do Warszawy Marszałek Piłsudski, który jak już donosiliśmy był ostatnio przez kilka dni w Krakowie, gdzie przeprowadził z wyższymi oficerami gry wojenne.

## Podpisanie układu dyrektorów z ZASP-em.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 14 września (G.) Po wczorajszej konferencji zarządu Związku dyrektorów teatrów i zarządu gł. ZASP-u wydano następujący komunikat:

„W niedzielę 13 bm. został podpisany układ pomiędzy Związkiem dyrektorów teatrów polskich a ZASP-em, ustalający zasadnicze warunki pracy na sezon teatralny 1931-32 na zasadzie punktacji, przyjętej 11 bm. przez prezydja obu związków.

Walny zjazd dyrektorów umowę tę zatwierdził z uzgodnieniem wzajemnych stosunków, likwidując wzajemny zatarg. Umowa reguluje zarówno ustroj teatrów, jak i normy pracy, przystosowane do obecnej sytuacji ekonomicznej kraju.

W ten sposób osiągnięto pełne porozumienie, a zarazem pewność, że trudności teatrów zostaną w znacznym stopniu usunięte, a tem samem rozwój teatrów nie tylko nie dozna zahamowania, z powodu krótkiej przerwy, lecz przeciwnie, pójdzie po drodze wzmożonego wysiłku artystycznego oraz uzdrowienia gospodarki teatrów.

Podpisane: Zarząd Związku dyrektorów teatrów i zarząd gł. ZASP.“

## Z DNIA.

### RADA MIN. ZBIERZE SIĘ W BIEŻ. TYGODNIU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 14 września (B.) Jak się dowiadujemy, w bieżącym tygodniu przewidziane jest posiedzenie Rady ministrów dla załatwienia szeregu aktualnych spraw politycznych i gospodarczych.

### DEPEZA LWOWSKIEGO ZJAZDU MIAST DO P. PREMERA.

Warszawa. 14 września (PAT.) Prezes Rady ministrów Prystor otrzymał od walnego zjazdu Związku Miast Małopolskich następującą depeszę:

Walny Zjazd Związku Miast Małopolskich, obradujący we Lwowie składa rządowi Rzeczypospolitej zapewnienie, że samorządy miejskie w województwach południowych, jak dotychczas, tak i nadal, wyteżą wszystkie siły twórczej pracy nad rozbudową i utrzymaniem mocarstwowego stanowiska Polski.

Za prezydium zjazdu: Władysław Belina - Prażmowski, prezydent miasta Krakowa, inż. Jan Brzozowski, prezydent m. Lwowa.

### OBRONA GDYNI I GDAŃSKA PRZED NAPŁYWEM BEZROBOTNYCH.

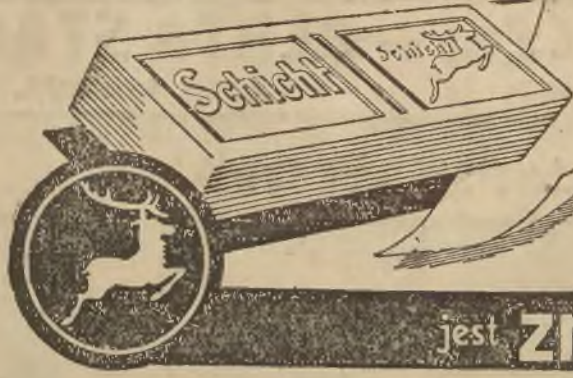
(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 14 września (B.) Dowiadujemy się, że w związku ze wzrastającym bezrobociem w Gdańsku i w Gdyni minister pracy i opieki społecznej wydał szereg zarządzeń mających na celu wstrzymanie dopływu bezrobotnych do tych miast.

### KAPLICA LEGJONISTÓW STANEŁA W KOSZYSZCZACH.

Łuck. 14 września (PAT.) Wczoraj odbyło się w Koszyszcach, gminy Kółki powiatu łuckiego uroczyste poświęcenie cmentarza i kaplicy legionistów poległych w walkach w r. 1915.

# Ważne dla Pań Gospodyń!



Dzięki obniżeniu cen fabrycznych obecnie w sprzedaży detalicznej idealnie czyste i wydajne  
**MYDŁO JELEŃ SCHICHT**

jest **znacznie tańsze!**

3827

## Tajemnicza rozmowa w minutę po zamachu.

### Kto zorganizował na Węgrzech zamach na pociąg międzynarodowy.

MASZYNA PIEKIELNA POCHODZI Z NIEMCIEC. — W DANJI WIEDZIANO O PLANOWANYM ZAMACHU. — CO OPOWIADA ŚWIADEK KATASTROFY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

#### Sensacyjny szczegół

ujawniono dziś rano. Mianowicie w kilka minut po zamachu, został Budapeszt telefonicznie wezwany przez Kopenhagę. Ktoś nieznanym zapytywał centralę telefoniczną, czy na kolejach węgierskich wszystko jest w porządku.

Policja duńska poszukuje obecnie owego tajemniczego osobnika, który nie wątpliwie wiedział o planie dokonania zamachu.

Wobec tego, że maszyna piekielna została importowana z zagranicy, rząd węgierski rozważa obecnie projekt wprowadzenia z powrotem wizjandowych, aby terrorystom utrudnić wjazd na terytorium Węgier.

W związku z zamachem aresztowano dotychczas 15 komunistów.

#### Jeden z naocznych świadków zamachu opowiada następujące szczegóły:

W Budapeszcie chciałem wsiąść do pierwszego wagonu, jednak z powodu przepełnienia znalazłem miejsce dopiero w przedostatnim wagonie. Tylko dzięki tej okoliczności wyszedłem z tej katastrofy cało. Natychmiast po zajęciu miejsca położyłem się spać.

W 10 minut po opuszczeniu dworca przez pociąg zostałem obudzony straszemi detonacjami i ogłuszającym trząskiem. W tej samej chwili wszystkie światła zgasły. Pasażerowie porzuceni ze swych miejsc nie wiedzieli co się stało. Po chwili rozległy się wołania o pomoc i rozdierające jęki rannych. Panowała zupełna ciemność, tak że nie można było myśleć o niesieniu pomocy rannym.

W godzinie później przyjechała straż pożarna. Niestety nie wzięto z sobą pochodni. Wobec tego rozniecono ogniska i przy ich świetle przystąpiono do ratowania. Dostęp do części wagonów był wielce utrudniony, ponieważ wisiały one między niebem a ziemią nad przepaścią.

Dopiero połączonym wysiłkiem policji i straży pożarnej udało się uratować pasażerów z tych wagonów.

#### „CO MIESIĄC BĘDZIECIE O NAS SŁYSZEC“.

Budapeszt. 14 września (PAT.) Dostłowne brzmienie tekstu kartki znalezionej w pobliżu miejsca zamachu Bia Torbagy jest następujące:

„Pracownicy! Nie posiadacie praw i dlatego zdobędziemy je dla was u kapitalistów. Każdego miesiąca będziecie o nas słyszeć. Brak nam warunków do pracy, a więc je stworzymy. Koszty wszystkiego poniosą kapitaliści. Nie potrzebujecie się obawiać, gdyż nasze materiały wybuchowe nie wyczerpią się“.

Wdrożone prace nad usuwaniem szczątków rozbitych wagonów jeszcze trwają. Policja stwierdziła, że sprawcy zamachu użyli ekrazytu, jako materiału wybuchowego.

## Dzień milczenia Gandhiego.

Londyn. 14 września. (PAT.) Gandhi w towarzystwie hinduskiej poetki Nai du przybył do pałacu Saint James, aby wziąć udział w zebraniu komitetu ustroju związkowego konferencji Okrągłego Stołu, która rozpoczęła się pod przewodnictwem lorda Sankeya.

Dzień dzisiejszy jest dniem milczenia Gandhiego.

### WICEKRÓL INDYJ PROSI O ZAWIĘZANIE BRONI.

Simla. 14 września. (PAT.) Przemawiając przed obiema Izbami, wicekról Indyj stwierdził, że oczy całych Indyj zwrócone są w stronę kongresu, który zebrał się w Londynie. Następnie podkreślił, iż jest w najwyższym stopniu pożądanym, aby utrzymać pokojowy nastrój w izbach w czasie toczącej się dyskusji, dał wyraz zaufaniu, iż może liczyć na członków parlamentu i dodał, że niebawem parlament zostanie poinformowany o propozycjach rządu brytyjskiego.

## By zapobiec ucieczce 7 miliardów mk.

### Jedyny w swym rodzaju wypadek w historii kredytów.

Berlin. 14 września. (PAT.) Między Bankiem Rzeszy, Bankiem Złotowym Dyskontowym oraz konsorcjum niemieckich Banków prywatnych podpisany został układ stanowiący jedyny w swoim rodzaju wypadek w historii kredytów międzynarodowych.

Chodzi o wstrzymanie do lutego 1932 r. ucieczki zagranicę od 5 do 7 miliardów marek, należących do obcych wierzycieli, którzy wobec panującego wśród kapitalistów nastroju paniki, spowodowanego sytuacją społeczną i polityczną państwa niemieckiego, żądają zwrotu swych pieniędzy.

Układ ten przewiduje gwarancję skarbu Rzeszy dla wchodzących w grę kredytów krótkoterminowych. Jedynie Bank dyskontowy wyposażony w gwarancję 1080 największych przedsiębiorstw prywatnych zobowiązał się przejąć gwarancję za pewien procent brytyjskich wierzycieli zagranicznych, przyczem bank zastrzega sobie możliwość odroczenia spłaty wierzytelności zagranicznych do trzech lat.

Następnie na podstawie układu wierzyciele zagraniczni Banku Rzeszy ma-

wiając przed obiema Izbami, wicekról Indyj stwierdził, że oczy całych Indyj zwrócone są w stronę kongresu, który zebrał się w Londynie. Następnie podkreślił, iż jest w najwyższym stopniu pożądanym, aby utrzymać pokojowy nastrój w izbach w czasie toczącej się dyskusji, dał wyraz zaufaniu, iż może liczyć na członków parlamentu i dodał, że niebawem parlament zostanie poinformowany o propozycjach rządu brytyjskiego.

==□==

ją prawo zażądać wbrew zwyczajom dotychczasowym dodatkowej gwarancji ze strony dłużników tego Banku.

W ten sposób zagraniczny kapitał otrzymuje do pewnego stopnia ewidencję tego, co czynią banki niemieckie z pożyczonymi pieniędzmi. Wobec dłużnika niemieckiego wierzyciel niemiecki nie może mieć pierwszeństwa przed wierzycielem zagranicznym.

Kwestja oprocentowania kapitałów zagranicznych zatrzymanych w Niemczech będzie ustalona w drodze bezpośrednich pertraktacji między wierzycielami a dłużnikami.

Co do zagranicznych wierzytelności w markach niemieckich wynoszących około 750 milionów marek, to układ proponuje sumę tę spłacać ratami w wysokości 15 proc. miesięcznie.

Dla wszelkich wynikających z układu sporów przewidziany jest sąd rejencyjny wyznaczony przez Bank Wypłat Międzynarodowych w Bazylei. Układ powyższy o ile zagraniczni wierzyciele go podpiszą, wejdzie w życie z datą 1 września br.

==□==

## Dr. KAZIMIERZ CZYZEWSKI powrócił

Lwów, Chorążczyzny 6. Tel. 20-8.

U ludzi, cierpiących na żołądek, kłuski i przemyłane materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Żądać w aptekach i drogerjach.

3546

## Protest delegatki polskiej przeciw uchwale Ligi kobiet

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 14 września. (B.) Z Genewy donoszą: Międzynarodowa Liga Kobiet dla Wolności i Pokoju wydaje tu bankiet dla kobiet, członkini delegacji na zgrupowanie Ligi Nar. Na bankiet ten zaproszona została również członkini delegacji polskiej p. Szela-gowska.

P. Szela-gowska wystosowała do prezydium Ligi Kobiet list, w którym zawiadamia, że w bankiecie udziału nie weźmie, gdyż komitet wykonawczy Ligi Kobiet uchwalił 7 bm. pod nieobecność delegacji polskiej rezolucję domagającą się międzynarodowej interwencji w sprawach dotyczących wewnętrznej polityki Polski.

Ponieważ załatwienie tego rodzaju ważnej sprawy bez zasięgnięcia opinii i zebrania danych u osób najbardziej powołanych jest rzeczą nie do pomyślenia, delegatka polska zmuszona jest odmówić usankcjonowania tej rezolucji choćby przez nieobecność swoją na bankiecie. Dobre stosunki między narodem polskim, a mniejszością ukraińską — pisze p. Szela-gowska — leżą mi zawsze na sercu. Tego rodzaju interwencję uważam za szkodliwą dla unormowania stosunków polsko-ukraińskich w przyszłości, przeto zdecydowałam się na ten publiczny protest.

## Gen. Dreszer w N. Jorku.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 14 września. (B.) Z Nowego Jorku donoszą: Powitanie gen. Orlicz-Dreszera, który przybył wraz z delegacją z Polski na sejm Związku Narodowego Polskiego, miało charakter manifestacji narodowej. W porcie powitały gen. Dreszera delegacje wszystkich związków i stowarzyszeń polskich w Nowym Jorku, oraz tłumy publiczności.

## Sabotaż, którego nie było.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 14 września. (B.) „Il. Kurjer Codzienny“ podał w swoim czasie wiadomość o sabotażu kolejowym koło Kapuścisk pod Bydgoszczą. Dowiadujemy się, że dochodzenia przeprowadzone w tej sprawie wykazały, że wspomniany akt sabotażu nie miał miejsca. Dochodzenia stwierdziły natomiast, że na torze kolejowym bawiła się grupka dzieci, które ułożyły na torze kupkę kamieni. Nie zagrażało to w niczem bezpieczeństwu ruchu kolejowego.

## Bilans Banku Polskiego.

Warszawa. 14 września. (PAT.) Bilans Banku Polskiego za I dekadę września br. wykazuje zapas złota 568.013 zł., tj. o 33.000 zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie.

Pieniądze i należności zagraniczne do pokrycia zmniejszyły się o 1349 zł. do sumy 143.736 tys. zł., natomiast należności do pokrycia wzrosły o 2500 tys. zł., podnosząc się do sumy 138.047 tys. zł.

Portfel wekslowy spadł o 16.287 tys. zł. i wynosi 627.317 tys. zł.

Stan pożyczek zastawowych jest wyższy o 155 tys. zł. i wynosi 98.197 tys. zł.

Inne aktywa zmniejszyły się o 413 tys. do sumy 169.754 tys. zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań podwyższyła się o 25.994 tys. zł. (252.029 tys. zł.).

Obieg biletów bankowych spadł o 59.309 tys. zł. (1.185.764).

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 39.51 proc. (9.5 proc. ponad pokrycie statutowe); pokrycie kruszcowo-walutowe 49.51 proc. (9.51 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tri-

ko obiegu biletów bankowych wynosi 47.90.

Stopa dyskontowa Banku 7.5 proc., lombardowa 8.5 proc.

## RĘKAWICZKI -- BERTA STARK

skórzane fantazyjne Zł. 7.50

HOTEL GEORGE'A.

## Dziwolągi murzyńskie.



Ilustracja nasza przedstawia członków pów murzyńskich z tradycyjną ozdoba — jednego ze środkowo-amerykańskich szcze — zniekształconemi dziwacznie wargami.

## Dar wnuka Adama Mickiewicza dla narodu polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 14 września. (B.) Dr. Ludwik Górecki, wnuk Adama Mickiewicza, po osobistym porozumieniu się z marszałkiem Piłsudskim w czasie ostatniego pobytu p. Marszałka w Wilnie, sporządził testament rejentalny i akt darowizny ofiarujący Narodowi Polskiemu do Muzeum Narodowego w Warszawie następujące pamiątki po Adamie Mickiewiczu i Antonim Góreckim:

Kałamary brązowy A. Mickiewicza z okresu pisania „Pana Tadeusza”, stół okrągły mahoniowy, przy którym A. Mickiewicz grywał w karty z Szopenem; sofę turecką i stół do kart Mickiewicza; kopję obrazu Tycjana „Chrystus z Judaszem” (obraz ten znajdo-

wał się w pokoju sypialnym Wieszczki); miniaturę Józefa Mickiewicza z konfederatką; duży portret Antoniego Góreckiego, portrety Marii Szymanowskiej, Marii z Mickiewiczów Góreckiej, wreszcie dwa listy pisane z Konstantynopola do ciotki Marii Góreckiej na dwa tygodnie przed śmiercią.

Wszystkie te przedmioty winne być według zapisu umieszczone w osobnej izbie Mickiewicza w Muzeum Narodowym. Egzekutorami testamentu dr. Ludwik Górecki mianował gen. dr. Romana Góreckiego, mecenasa Władysława Szyszkowskiego i sen Jundziłła.

—□—

## Z ostatniej chwili.

# Deklaracja polska w komisji rozbrojeniowej.

Genewa. 14 września. (PAT.) Dziś o godz. 18-tej rozpoczęły pracę komisje.

Interesująca debata wywiązała się w 3-ciej komisji rozbrojeniowej nad projektem o wzmocnieniu środków za pobiegających wojnie.

Przy czytaniu drugiego artykułu tej konwencji minister Sokal złożył dłuższą deklarację, zawierającą dwa konkretne wnioski do tego artykułu.

Artykuł ten, który przewiduje postępowanie Rady na wypadek groźby wojny w pierwotnym swoim tekście odróżnia dwie sytuacje: 1. w której armia jednego państwa zachowaniem swoim lub zbrojną manifestacją nad granicą stanowiłaby groźbę wojny i 2. przekroczenie granicy przez armię regularną.

Minister Sokal podkreślił, że artykuł ten w redakcji nie wnosi nic nowego do stanu obecnego bezpieczeństwa międzynarodowego, wprost przeciwnie obawiać się należy, mówi min. Sokal — że przyjęcie tego artykułu w proponowanej redakcji może być powodem do niebezpiecznej interpretacji paktu paryskiego. Pakt ten wyklucza wojnę jako środek polityki państwowej, gdy tymczasem przyjęcie proponowanego artykułu mogłoby wywołać wrażenie, że przekroczenie gra-

nicy przez armię regularną nie stanowi jeszcze wojny.

Wobec krytyki, jaką wzniesła w łonie komisji poprawka, która brzmi: „Gdyby w razie niebezpieczeństwa wojny zaszły fakty, które stanowiłyby o pogwałceniu zobowiązań międzynarodowych, Rada Ligi wezwie układające się strony do zaprzestania czynów gwałcących prawo a strony zobowiązują się do natychmiastowego zastosowania się do wezwania Rady” — minister Sokal proponuje zmienić na poprawkę, która brzmi: „W razie pogwałcenia zobowiązań międzynarodowych w sprawie stanu zbrojeń przez jedno z państw, stwierdzonego przez Radę, Rada wezwie dane państwo do

## ULGI KREDYTOWE STANÓW ZJ. DLA NIEMIEC.

Waszyngton 14 września. (PAT.) — Rząd wyraził zgodę, aby Niemcy zawiesili na przeciąg 12-tu miesięcy wpłatę 9 milionów dolarów, należnych obywatelom amerykańskim.

## Robotnicy naftowi przeciw obniżce płac.

Borysław. 14 września. (PAT.) Centralny Związek Zawodowy górników RP. (PPS. Fr. Rew.), oddział w Borysławiu, zwołał wczoraj wiec, na którym obradowano w sprawie zajęcia stanowiska względem ostatniej obniżki płac robotników naftowych o 7 proc. Sumaryczna obniżka płac robotniczych wynosi od marca do września — 23 proc. Uchwalono jednogłośnie rezolucję protestującą przeciwko obniżce płac i poruczono zarządowi związku wnieść do Izby Pracodawców przemysłu naftowego memoriał z żądaniem zaniechania zmniejszania płac robotniczych oraz przeprowadzenia rewizji umowy zbiorowej.

## Pierwszy wielki film sezonu „Kwiat Algeru“

## JAKĄ POGODĘ BĘDIEMY MIELI DZISIAJ.

Warszawa. 14 września. (Tel. wł.). Komunikat PIM. Stan pogody w dniu 15 bm.: Pomorze i Wielkopolska: Pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym, lub niewielkim. Rano miejscami mgły. Noc bardzo chłodna, możliwe przymrozki. Dniem temperatura około 14 st. Słabe wiatry północno-zachodnie.

Polska środkowa, Wyżyna Małopolska, Wileńskie i Polesie: Chmurno, miejscami zwłaszcza na wschodzie drobne opady. W ciągu dnia roz pogodzenie. Temperatura około 15 st. Umiarkowane, potem słabe wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

Śląsk, Podhale, Tatr, Małopolska Wschodnia, Podole, Wołyń: Najpierw pogodnie. Rano mglisto, potem wzrost zachmurzenia. Nocą możliwe przymrozki, zwłaszcza w górach, dniem znaczny wzrost temperatury. Słabe wiatry miejscowe.

## Pożyczki międzyn. pod kontrolą Ligi Narodów.

Genewa. 14 września. (PAT.) Rada Ligi Narodów zatwierdziła sprawozdanie komisji Ligi Narodów mającej zbadać propozycję francuską dotyczącą interwencji Ligi Narodów przy emisji pożyczek międzynarodowych. Sprawozdanie uwzględnia niemal wszystkie

wnioski francuskie, m. in. i to, że komisja finansowa Ligi rozpatrywać ma wnioski państw starających się o pożyczki oraz ewentualnie pełnić będzie rolę arbitra między rządami państw wierzycielskich a państwami dłużniczymi.

## Rola województw w walce z bezrobociem

Praca komisji przy prezesie Rady Ministrów do spraw kryzysu i bezrobocia wskazała środki walki ze skutkami bezrobocia w płaszczyźnie możliwości zwiększenia stanu zatrudnienia. Obecnie więc, przystępując do podjętej przez centralne władze państwa we akcji łagodzenia skutków tej klęski społecznej, do głosu przychodzi również i urzędy wojewódzkie, które są w stanie wykorzystać przede wszystkim pozostające w ich dyspozycji środki ku zwiększeniu stanu zatrudnienia.

Skala środków, jakie każdy urząd wojewódzki ma w swem ręku dla realizacji planu nakreślonego przez komisję do spraw kryzysu i bezrobocia, hynajmniej nie jest szczupłą. Przede wszystkim bowiem urząd wojewódzki może zmobilizować i

skupić pod swym kierownictwem możliwie najszerze grupy społeczeństwa,

a w pierwszym rzędzie grupy należące do warstw bezpośrednio zainteresowanych. W tym celu, organizując regionalny komitet do spraw bezrobocia, — urząd wojewódzki winien jest powołać doń przedstawicieli wszystkich czynnych na terenie organizacji zawodowych i organizacji przemysłowców, gdyż sprawa wprowadzenia do pracy bezrobotnych może być dokonana tylko kosztem pewnych ofiar tak ze strony robotników, jak i przemysłowców: — robotnicy dziś za trudnieni, godząc się na wprowadzenie bezrobotnych, oddają im część swych szczyplych zarobków, — przemysłowcy zaś muszą dla realizacji tego planu pokonać pewne trudności organizacyjne i techniczne, ponieść pewne dodatkowe koszty administracyjne w niektórych wypadkach — dodatkowe koszty z tytułu świadczeń specjalnych w stosunku do większej ilości robotników. Nie do pomyslenia zaś byłoby żądać od robotników i od przemysłowców tego rodzaju wysiłku, o ileby się nie oparło tej akcji na ścisłym porozumieniu z nimi.

Powinny tu ustąpić wszelkie polityczne antagonizmy, swary i urazy wewnątrz organizacji i grup społeczeństwa.

gdzie idzie o zagadnienie pierwszej wagi, — o łagodzenie skutków bezrobocia.

Następnie

szereg uprawnień, jakie posiada każdy urząd wojewódzki,

dale mu również możność czynnego współdziałania z realizacją planu, nakreślonego przez rząd. Tak więc np. w walce o przedłużaniu pracy urząd wojewódzki może wydatnie wesprzeć działalność inspekcji pracy przez uruchomienie do współdziałania z nią policji państwowej. W walce z nadmiernym wzrostem pracy młodzieży, urząd wojewódzki może ograniczyć liczbę t. zw. „uczniów” w rzemiośle i przemyśle. Dalej urząd wojewódzki przez swój wydział przemysłowy, korzystając z prawa udzielania lub odmawiania zezwoleń na otwieranie zakładów przemysłowych, ma całkowitą możność uzależniania udzielanych zezwoleń od wykonania warunków, mieszczących się w płaszczyźnie środków ku łagodzeniu skutków bezrobocia. Tak samo urząd wojewódzki ma wszelkie środki po temu, ażeby nie do puszczać angażowania ludności rolnej do wszelkich robót, prowadzonych na terenie czyto przez ministerstwo komunikacji czy przez samorządy i sejmiki, a natomiast może wpłynąć na zatrudnienie w tych robotach li tylko zarejestrowanych bezrobotnych. Poza całym tym kompleksem środków, które wynikają poprostu z uprawnień, wojewoda jako władza polityczna odpowiedzialna za spokój i bezpieczeństwo publiczne na swym terenie, może mieć decydujący wpływ na zwiększenie zatrudnienia bezrobotnych żywicielii rodzin w miejsce up. zatrudnionych

gospodarzy rolnych, posiadających grunt uprawny, lub w miejsce zatrudnienia po kilku członków jednej i tej samej rodziny, mającej wspólnego żywiciela itd.

Naszkicowany tu program działania urzędów wojewódzkich dzieli się więc

jak gdyby na dwie części. Pierwsza — to mobilizacja i organizacja wszystkich sił społeczeństwa dla akcji w kierunku łagodzenia skutków bezrobocia. Druga, — to czynności, wynikające bezpośrednio lub pośrednio z uprawnień urzędu wojewódzkiego, względnie

— z charakteru jego władzy i stanowiska na terenie. Jeżeli jednak dobra wola wszystkich grup społecznych okaże się w ofiarnej walce ze skutkami bezrobocia wystarczająca — wówczas oczywiście zbędne będzie uciekanie się do tych ostatnich. K.

## Prez. Brzozowski ustąpi w czasie najbliższym

P. inż. Jan Brzozowski, który jeszcze wczesną wiosną po szczęśliwym wyzdrowieniu z ciężkiej niemocy zdecydował się pod naciskiem najbliższej swej rodziny zrezygnować ze stanowiska prezydenta miasta i tylko skutkiem usilnych prób swych przyjaciół politycznych i władz organizacyjnych dwukrotnie przesunął termin swego ustąpienia na parę miesięcy — obecnie

postanowił definitywnie i nieodwołalnie złożyć rządy miastem tak wobec stanu swego zdrowia, który nie pozwała mu pracować z takim nateżeniem, jakie leży w jego usposobieniu, jak i wobec dokonania tych zadań wielkiej dla miasta doniosłości, dla załatwienia których zatrzymanie dotąd przez niego prezydentury miasta było konieczne.

Rada więc Miejska, z żalem głęboko-

kim będzie musiała w czasie najbliższym uznać rację p. prezydenta Brzozowskiego i pogodzić się z faktem jego ustąpienia, co stanowi dla miasta stratę bardzo wielką, będzie też musiała w konsekwencji zastanowić się nad wyborem nowego prezydenta. Znalezienie godnego następcy p. prezydenta Brzozowskiego nie jest zadaniem łatwym.

=□=

## Powódź zaprzeczeń i sprostowań w związku z relacjami o stosunkach berlińsko-ukraińskich.

W wczorajszym „Dile” pomieszczono szereg zaprzeczeń i wyjaśnień w związku z opublikowanymi przez prasę dokumentami, dowodzącymi ścisłych węzłów — politycznych i finansowych — łączących pewne żywioły ukraińskie z rządem niemieckim. Referujemy je z obowiązku dziennikarskiego.

**Undo zaprzecza swej „zależności” od Berlina, ale nie zaprzecza współpracy... „niezależnej”.**

Egzekutywa Undo powzięła na posiedzeniu w dniu 12 bm. deklarację, w której m. in. czytamy:

„Egzekutywa Undo w sposób jak najbardziej stanowczy protestuje przeciw złośliwym zarzutom polskiej prasy o finansowej i politycznej zależności Undo od berlińskich czynników rządowych. Równocześnie stwierdza, że Undo zawsze prowadzi i prowadzi niezależną ukraińską narodową politykę, która ma za cel wyłącznie dobro i interesy ukraińskiego narodu, i odrzuca wszelkie inspiracje na temat jakiegokolwiek zależności naszej partii od cudzych postronnych czynników”.

Jak widać, Undo zaprzecza swej zależności od Berlina, nie zaprzecza natomiast swej „niezależnej” współpracy z Berlinem.

**Enfant terrible.**

Szczerszą jest pod tym względem p. Milena Rudnicka, która — jak notuje „Dilo” — wyrazić się miała w prywatnej rozmowie w Genewie, że jeżeliby nawet... dokumenty... były prawdziwe, to zupełnie nie wstydziliby się te-

go, że istnieje współpraca między niemiecką władzą, a ukraińcami. Taż ukraińcy muszą szukać sprzymierzeńców na zewnątrz”.

**Prałat Leontij Kunicki**

twierdzi w liście do redakcji „Dila”, 1. że „nie prowadził żadnych rozmów z oficjalnymi czynnikami niemieckimi, których przedmiotem byłaby jakakolwiek pomoc materialna dla jakiejś ukraińskiej akcji politycznej w Polsce, 2. że nie jest prawdą twierdzenie „Słowa Polskiego”, że zainkasował u konsula Roedigera w Krakowie subsydia pieniężne dla wyrotowej roboty antypaństwowej i ustalił z nim szczegóły współpracy ukraińsko-niemieckiej w myśl wskazań Berlina,

3. że w Berlinie był on jedynie „w sprawie odnowienia gr. kat. parafii dla zaspokojenia duchowych potrzeb sezonowych robotników ukraińskiej narodowości”.

**Konowalec też wypiera się.**

W szwajcarskim dzienniku „La Suisse” z 12 bm. Konowalec umieścił zaprzeczenie, w którym — jak donosi „Dilo” — stwierdza on, „że nie jest szefem UOW., że nie brał od niemieckiej władzy subwencji, że nie łączyły go z nią żadne stosunki i że nie brał udziału w żadnej akcji terrorystycznej w Polsce”. Wreszcie zapowiedział Konowalec wszczęcie procesu karnego za szkody moralne.

Zaprzeczenie Konowalca stoi w rażącej sprzeczności z treścią ulotek,

rozrzucanych przez UOW. w bieżącym roku w czasie majowej sesji Rady Ligi Narodów, w którychto ulotkach — jak przyniósł ex re in orderstwa na sp. Hołowce toż samo „Dilo” w numerze z 2 września br. — „kierownicy UOW... zapewniali zebranych w Genewie polityków, że UOW. wstrzymuje swoją akcję aż do załatwienia galicyjskiej sprawy w Genewie”.

Zaprzeczenie Konowalca zdumiewa swym cynizmem.

**Komentarz niemiecki.**

Berlińskie „Biuro Wolfa” odmawiając opublikowanym przez prasę polską dokumentom autentyczności, robi uwagę, że „insynuacje” „przypadają właśnie na czas, kiedy w Genewie na porządku dziennym dyskusja jest zależna od ukraińskiej mniejszości przeciw rządowi polskiemu”. Jednocześnie z kół niemieckiej delegacji w Genewie wychodzi komunikat, w którym insynuuje się, że rewelacje ogłoszono „dla tego, by skonstruować związek z wypadkami na polskiej Ukrainie (sic!), które to wypadki ze względu na coraz większy ucisk ukraińskiej mniejszości wywołują coraz więcej zaciekawienia w opinii całego świata”.

Jak widać z tego, Niemcy patrzą na powyższe rewelacje z punktu widzenia swej gry antypolskiej, inscenizowanej przy pomocy pewnych czynników ukraińskich i dlatego nie tają swej irytacji z powodu ogłoszenia dokumentów.

=□=

## Czas rozstrzygnąć losy teatru.

Tak — czas najwyższy i odpowiedni. Zagadnienie teatru lwowskiego uprościło się, umiejscowiło w terenie, z którego bezpośrednio wyrasta. Opał cały zgłębiony i kurzawa polemik. Oglądając sprawę w tym rzućcie musimy stwierdzić, że dojrzała ona ostatecznie i już bezwzględnie domaga się definitywnego załatwienia. Rzeczowa analiza stanu faktycznego wskazuje drogę załatwienia zupełnie wyraźną i niepodlegającą dyskusji.

Obecni dzierżawcy nie mają ani materialnych, ani moralnych możliwości utrzymania się przy dzierżawie scen miejskich. Ogromna suma zaległych gaź pracowniczych, zamyka pp. Czapełskiemu i Zaleskiemu drogę do uzyskania konwencji z ZASP-em. Nawet, gdyby przedsiębiorcy obciążeni zresztą olbrzymimi długami wobec miasta i osób prywatnych, instytucji społecznych (np. Kasy Chorych, która swoich pretencji dochodzi na drodze prawnej) uiszcili się z zobowiązań wobec

aktorów, ZASP. z pełną słusnością nie zdecydowałby się na udzielenie im konwencji, na podstawie obowiązującego doświadczenia, jakiego dostarczyli jako dzierżawcy teatru w Poznaniu i przede wszystkim we Lwowie.

Miasto staje tu przed koniunkturą, która oczywiście nakazuje w sposób realny troszczyć się o sezon nominalnie już trwający. Już ani prawne, ani żadne inne względy nie stoją na przeszkodzie rozwiązaniu kontraktu dzierżawnego i oddania teatru w godne ręce. Do niedawnego czasu właśnie ten moment stanowił najciemniejszy punkt sprawy. Poza obecnym zdezorganizowaniem otwierała się czarna pustka i całkowita niewiadomość co do losów sceny, która w pierwszym zaraz okresie odrodzenia miała zaprzepaścić swoje wartościowe osiągnięcia. W osobie Wilama Horzycy dla teatrów lwowskich dopiero przed rokiem podniesionych z wieloletniego upadku, a w tym roku już zagrożonych powro-

tem w jeszcze sromotniejszą nicość — otworzyła się perspektywa pierwszorzędnej wartości. Wysokie kwalifikacje rzeczowe: teatralne i literackie, historyczna tradycja doniosłych działań na terenie teatrów im. Bogusławskiego, dobra wola i entuzjazm dla wielkiej sztuki przede wszystkim tej, która wciela najgłębsze: narodowe i religijne pierwiastki — kojarzą się w W. Horzycy w zespół uprawnień zawsze, a w danej chwili dla Lwowa najwyższej pożądanych. Merytorycznie ta kandydatura nie nasuwa zastrzeżeń. Co do formy jej przyjęcia, czy jako dzierżawcy czy też dzierżawy administracyjnej, czy zarządu teatru we własnym zarządzie miasta — można podjąć dyskusję i rozwiązać ją w myśl istotnych interesów artystycznych teatru i interesów materialnych municypalności.

=□=

## Zmiany w rozkładzie lotów

Z dniem 16 b. m. zmieniony został rozkład lotów. Według nowego rozkładu — odlot samolotów ze Lwowa do Bukaresztu następować będzie o g. 8.30 w poniedziałki, środy i piątki oraz odlot samolotów ze Lwowa do Warszawy o godz. 8.45 w te same dni.

Przyłot samolotu z Warszawy następować będzie we wtorki, czwartki i soboty o godz. 11.15, przyłot zaś z Bukaresztu o godz. 15, również we wtorki, czwartki i soboty.

Taryfy dotychczasowe utrzymane będą do końca bieżącego miesiąca.

## Z życia Z. P. O. K.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet odbył onegdaj w lokalu własnym ul. Grodzickich 1, zebranie dyskusyjne z referatami pp. posełek Jaworskiej i Bałabanówny. Pierwsza z obu referentek poświęciła na wstępie gorące słowa wspomnienia 2 realiatorów idei państwowego wychowania pokolenia współczesnego ś. p. ministrowi Czerwińskiemu i ś. p. Tadeuszowi Hołowce. Pierwszy postawił ten problem w programie wychowawczym szkoły i realizował go na terenie życia młodzieży; drugi był realizatorem tego problemu na odcinku życia naszych kreśców.

Następnie przeszła posłanka Jaworska do właściwej treści swego referatu, omawiając w nim obecną sytuację Polski na terenie zagranicznym w związku z ostatnimi wypadkami w Niemczech i Anglii — charakteryzując ją jako bardzo pomyślną w tej chwili. Wreszcie przedstawiła pracę Z. P. O. K. na terenie zagranicznym przez udział delegatów w kongresach międzynarodowych, podkreślając znaczenie uzyskania mandatu w delegacji polskiej na obecną sesję Ligi Narodów przez p. Szelańską.

Drugi referat wygłosiła posłanka Bałabanówna, a tematem jego było zagadnienie bezrobocia. Przedstawiwszy sposoby, którymi rząd zmierza do zwalczania klęski bezrobocia, oraz obawy, że bezrobocie w miesiącach zimowych mimo tych środków zaradczych zwiększy się do pół miliona głów, omówiła mówczyni dalsze zamierzenia rządu. Państwo dać może środki materialne. Idzie jeszcze o to, aby w społeczeństwie znalazło się dość jednostek chętnych do pracy, któreby swój czas i trud ofiarowały bezinteresownie na czynne poparcie akcji państwowej w zwalczaniu bezrobocia. Następnie omówiła posłanka Bałabanówna dokładnie program współpracy Z. P. O. K. w zwalczaniu bezrobocia.

Po zakończeniu referatów rozwinęła się żywa dyskusja, w której omawiano sposoby zrealizowania i rozdziału pracy w kierunkach przez referentkę nakreślonych.

## Śmierć robotnika zasypanego w kanale.

Wczoraj po południu o godz. 17:35 robotnik Andrzej Czarny, lat około 25 z Kozielnik, zajęty przy budowie kanału w ul. Sopińskiego został przysypany ziemią. Rzucono mu się na ratunek, równocześnie wezwano pogotowie ratunkowe. Gdy go wydobyto z pod zwałiska, już nie żył. Śmierć nastąpiła wskutek zgniecenia klatki piersiowej i uduszenia.

**OPERATOR  
POŁOŻNIK I GINEKOLOG  
Dr. Albin Garbień**  
przeniósł ordynację z dniem 15 IX. 1931  
na ul. Słowackiego 14, I. p.  
4241n (obok Głównej Poczty)  
Godziny ordynacyjne: 3—5 popołud.  
Nr. tel. 1—71 (tylko w czasie ordynacji),  
poza godzinami ordynacyjnymi Nr. tel. 12-15.

# W obronie potrzeb nauki.

W ostatnich dniach obiegają świat naukowy wiadomości o zamiarach dalszego ścieśnienia budżetu Funduszu Kultury Narodowej, a nawet o jego zupełnej kasacji. To też należy zdać sobie jasno sprawę ze szkód, jakieby państwo nasze poniosło przez uszczuplenie czy całkowite zniesienie wspomnianej instytucji.

Fundusz Kultury Narodowej powstał w 1928 r. z osobistej inicjatywy Marszałka Piłsudskiego, jako nowa placówka do popierania polskiej twórczości naukowej i artystycznej. Zarząd złożony z ministrów pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej gwarantuje najbardziej racjonalną i zgodną z interesem państwa działalność tej placówki.

Powołanie do życia Funduszu K. N. stworzyło u nas przyjaźniejsze warunki materialne do rozwoju nauki i sztuki. Dzięki Funduszowi opublikowano wiele dzieł naukowych, rozpoczęto wydawanie szeregu czasopism, wreszcie umożliwiono kilkuset młodym uczynom dalsze studia w kraju i zagranicą, a przez to przygotowano zastęp nowych, dobrze przysposobionych pracowników naukowych. W wielu dziedzinach nauki przy pomocy FKN. zorganizowano i rozpoczęto pracę na daleką metę. Nauka polska, nieobecna dotąd na wielu polach, zjawiała się niemal wszędzie, i przez swój szybki postęp zdobywa sobie coraz więcej szacunku, wskutek czego nawet tak potężne fundacje międzynarodowe, jak Rockefellerowska i Carnegiego zaczęły udzielać finansowej pomocy polskiej twórczości naukowej.

W Polsce brak licznych i bogatych fundacji na cele naukowe, jakie istnieją zagranicą. Dawne fundacje polskie potraciły skutkiem wojny majątki a teraźniejsza ofiarność na cele naukowe zresztą ubogiego naszego społeczeństwa jest nadwyraz skromna. To też zniesienie lub ograniczenie państwowego Funduszu K. N. spowoduje zahamowanie rozwoju naszej nauki. Z takim trudem i nakładem materialnym stworzona w Odrodzonej Polsce organizacja nauki rozspręgnie się, albowiem brak będzie środków na wydawanie dzieł, na kontynuowanie czasopism, na podejmowanie długoletnich,

na szerszą skalę zakrojonych badań, wreszcie trzeba będzie wstrzymać szkolenie młodych sił naukowych.

A jednocześnie jesteśmy tak w tyle w stosunku do nauki Zachodu. Przedział, który przez wzmoczone tempo twórczości naukowej polskiej w powojennych latach zmalał, zaczęły znowu gwałtownie rosnać i kiedyś w przyszłości, w pomyślniejszych czasach trzeboby było wiele rzeczy budować na nowo, ponosząc po raz drugi wysiłek intelektualny i finansowy. Ciągłość pracy ma bowiem dla wyników badań naukowych znaczenie tak wielkie, jak w żadnej może innej dziedzinie życia.

Straty nauki, które z natury swej nie dają się szybko i łatwo powetować, będą stratami państwa i społeczeństwa. Zbytecznym chyba wydaje się dowodzenie jak wielkie korzyści daje nauka czysta państwu i społeczeństwu. Wszelkie nowe odkrycia i postępy w dziedzinie utylitarnej są ubocznym produktem, następstwem bezinteresownych badań czysto-naukowych, jak dowodzą chociażby dzieje wynalazków Pasteura.

Skoro nauka czysta wogóle wpływa dodatnio na życie, wnosząc w nie nowe wartości, to w chwilach kryzysów społecznych i ekonomicznych winna być szczególnie silnie popierana, gdyż w niej należy szukać środków poprawy. W dzisiejszych ciężkich czasach bardziej niż kiedykolwiek indziej, trzeba nam dzielnych i twórczych inżynierów, prawników, ekonomistów, lekarzy i t. p.

Jednego jeszcze przeoczyć nie możemy. Nauka polska oddawała w ostatnich czasach państwu wielkie usługi, przez skuteczną i bodaj czy nie najtrwalszą propagandę Polski na terenie międzynarodowym.

Szkody, jakie państwo poniosłoby wskutek wstrzymania rozwoju nauki są poważne i oczywiste. Dlatego należy żywić nadzieję, że mimo kryzysu i konieczności oszczędnościowych, sięgających niemal do każdej pozycji budżetu państwowego, rząd nie dopuści do podważenia egzystencji Funduszu Kultury Narodowej, które budżet wynosi zresztą obecnie zaledwie 1 milion złotych.

Dr. St. H.

# WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

15  
września  
1931

Wtorek

Nikod.

Jutro: Ludwik

Wschód słońca 5:08

Zachód 17:54

TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek, 15 b. m. o godz. 7.30 „Królowa przedmieścia“.

TEATR MAŁY.

Dziś i dni następujących nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Miljon“ reżyserji Rene Clair'a.

CASINO: „Szary dom“ (Big house).

CHIMERA: „Nasza jest noc“.

KOPERNIK: „Sekretarka osobista“.

LEW: „Miljon“ reżyserji Rene Clair'a.

MIRAZ: „Piękny Gigolo, biedny Gigolo“.

MARYSIENKA: „Sekretarka osobista“.

PALACE: Rosja w 100 proc. dźwiękowcu „General Platoff“ (rozstrzygająca noc).

PROMIEN: „Samotnik“.

RAJ: „On i jego siostra“.

SŁOŃCE: „Przedziwne kłamstwo Niyny Petrówny“ oraz „Złoto Pustyni“.

STYLOWY: „Kobieta, która grze-

chu pragnie“ oraz „Zaczarowany dywan“ z Pat i Patachonem.

POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE.  
Czwartek 17 września: I. Koncert Symfoniczny. Solista: Prof. Leopold Muenzer. 4230

Już na-  
deszły  
ostatnie nowości  
na suknie, płaszcze damskie w olbrzymim wyborze  
Lwów ul. Halicka 10, do filji w Tarnopolu,  
Stryju, Drohobyczu, Tarnowie również.  
3958r

— Opera „Halka“ na Zamarstynowie. Zrzeszenie działu muzycznego ZASP we Lwowie daje pierwsze w tym sezonie przedstawienie operowe w środę 16 b. m. o godz. 7.30 wiecz. w sali gminy Zamarstynów przy ul. Lwowskiej (dojazd tramwajem nr. 10, po przedstawieniu tramwaje oczekiwane będą na P. T. publiczność i rozwolice będą we wszystkich kierunkach). Na otwarcie sezonu odegrana zostanie narodowa opera „Halka“ Moniuszki z udziałem czołowych sił opery lwowskiej: Rena Kopaczynska (Halka), Węgrzynówna (Zofia), Worch (Janusz), Wiśniewski (Jontek), Romanowski (Stolnik), Syroczewski (Dziemba). Kierownictwo muzyczne spoczywa w wytrawnych rękach dyrektorów Milana Zuny i Zdzisława Górzyńskiego, którzy dyrygować będą na zmianę. Duszą tej imprezy jest inż. Marian Krykiewicz, który, jako szczerzy miłośnik opery, dokłada wszelkich starań, aby artyści, pracujący w tak trudnych warunkach, osiągnąć mogli jak największy sukces.

— Zrzeszenie Artystów Dram. ZASP. Dziś i dni następujących w Teatrze Rozmaitości „Królowa Przedmieścia“ w reinscenizacji L. Schillera. W przygotowaniu „Sztuba“ Leczyckiego, „Kordjan“ i „Dziady“ w nowej inscenizacji. Kilkudniowe występy Zrzeszenia w Teatrze Rozmaitości dowiodły, że publiczność żywo sympatyzuje z poczynaniami aktorów, którzy zdołali uruchomić teatr i wypełnić lukę w życiu kulturalnym miasta.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne. Dziś we wtorek o godz. 18.30 w sali Towarzystwa (ul. Zimorowicza 9) odczyt inż. Jerzego Nechaj'a, kierownika Wydziału Technicznego Związku Polskich Fabryk Portland-Cementu w Warszawie, p. t. „Nowoczesne sposoby uzyskiwania dobrego betonu“. Goście mile widziani.

— Związek Oficerów Rez., Koło Lwów, wzywa wszystkich zredukowanych i bezrobotnych członków Koła o bezzwłoczne podanie swoich adresów, zawodu dotychczasowego zajęcia lub stanowiska, od kiedy pracowali, kiedy stracili zajęcie, czy mają emeryturę i jaką, czy są bez środków do życia, wreszcie na jaką reflektują posiad. Sekretariat Koła Z. O. R. urządza Lwów, pl. Marjański 4 III p. od godz. 18-20.

— Leopold Muenzer jest solistą inauguracyjnego koncertu symfonicznego Pol. Tow. Muzycznego, który odbędzie się we czwartek 17 b. m. o godz. 8.15 wiecz. pod dyrekcją znakomitego naszego dyrygenta dyr. Adama Sotłysa.

— Bezpłatne poradnie lekarskie. Miejski Ośrodek Zdrowia i Opieki Społecznej przy ul. Lwowskiej 68 (Zamarstynów) zawiadamia, że od 1 IX b. r. zmienione zostały godziny ordynacyjne jak następuje: poradnia dla niemowląt i dzieci do 2-cho lat w poniedziałki i środy od 4—6, a od 2-cho lat w piątki i soboty o tej samej godzinie, kierownik dr. Artur Chwałibogowski. Poradnia dla matek (kierownik dr. Jadwiga Bitkowska) we wtorki i czwartki od 3—5. Poradnia przeciwgruźlicza (kierownik dr. Zdzisław Tomanek). Dla dorosłych we wtorki i czwartki od 4—6, dla dzieci w poniedziałki o tej samej godzinie, a Roentgen w piątki również o tej godzinie. Poradnia skórno-weneryczna (dr. Albert Damm) dla mężczyzn w soboty od 1—3, dla kobiet (dr. Anna Kogutowa) we wtorki od 9—11. Poradnia przeciwalkoholowa (kier. dr. Adam Cwikliński) we wtorki i piątki od 5—6. Poradnia przeciwgruźlicza (kier. dr. Janina Mikulińska) ord. na pl. Misionarskim l. 2 w poniedziałki i środy od 9—10, w soboty od 6—7 po poł. Równocześnie zawiadamia się, że we czwartek 17 b. m. o godz. 6 po poł. odbędzie się w Miejskim Ośrodku Zdrowia pogadanka dla kobiet „Co każda kobieta powinna wiedzieć o chorobach wenerycznych“. Wstęp bezpłatny.

— Indie i Siam z lotu ptaka. Dziś we wtorek w sali Kasyna i Koja Lit. Art. wygłosi bohater lotu naokoło świata na własnym samolocie turystycznym por. Kajetan Czarkowski-Golewski niezwykle ciekawie odczyt p. t. „Indie i Siam z lotu ptaka“. Odczyt, który urządza lwowski Komitet Wojewódzki L. O. P. P., wzbudził wielkie zainteresowanie ze względu na osobę prelegenta, który wyszkoliwszy się we Lwowie w pilotażu, nie zawahał się samotnie wybrać na tak wielki lot bez żadnych subwencji i obcej pomocy. Sam temat odczytu jest również bardzo ciekawy, gdyż Indie są zawsze tym krajem, który dla Europejczyków przedstawia się jako pełen tajemnic, to też spodziewać się należy, że na odczytciu nie zabraknie nietylko interesujących się lotnictwem i sympatyków prelegenta, ale także szerokie sfery społeczeństwa lwowskiego. Pozostałe bilety w cenie 3, 2 i 1 zł. dla członków L. O. P. P. 50 proc. niższe, są do nabycia w przedsprzedaży w sekretariacie Kasyna od godz. 16 do 22 i w Komitecie Wojewódzkim L. O. P. P., plac Słowki 3, I p. w godz. od 9—15, i przed odczytem przy kasie.

— I. Koncert Symfoniczny Polskiego Towarzystwa Muzycznego, zapowiedziany na czwartek 17 b. m., wzbudził w sferach muzycznych naszego miasta dzięki przesłannemu i najwyższej wartości programowi, zrozumiałe zainteresowanie. Wykonane zostaną: Wspaniała VII. Symfonia Beethovena, Uroczyste poemat symfoniczny P. Dukasa p. t. „Uczeń czarnoksiężnika“, oraz koncert fortepianowy Prokofiewa z udziałem wybitnego pianisty Prof. L. Muenzera. Wieczór zapowiada świetne powodzenie. 4272

WAŻNE DLA PP. OFICERÓW REZERWY  
Firma A. Wittels, Lwów, ul. Rutowskiego 1. 7, zawiadamia, że mieści jak dotychczas w swoim lokalu pierwszorzędnym zakład umundurowania Oficerów W. P., prowadzony przez J. Feilera, w którym wykonuje do miary wykwinne ubiory oficerskie z materiałów pierwszorzędnych fabryk bielskich, biorąc pełną gwarancję za wzorowe, solidne i punktualne wykonanie. Przez przeciąg 14 dni postanowiła firma A. Wittels, ul. Rutowskiego 1. 7, dostarczać mundur oficerski dla reklamy za cenę 200 zł. 4058

— Magazyn pościeli R. Drzazga, Lwów, Chorażyczyna 5, poleca kołdry i materace po najtańszych cenach, — orzerabia kołdry po 6 zł., materace po

— **Wiadomości osobiste.** Wiceprezydent miasta inż. Michał Kolbuszowski powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

— **Sledztwo policyjne w sprawie o-negdajszego napadu na pocąg** prowadzone jest w dalszym ciągu w przyspieszonym tempie. Sprawę utrudnia ta okoliczność, że „generalny” sprawca Michał Pańków już zmarł i zabrał ze sobą do grobu tajemnicę nazwisk swoich spółników. Udowodnienie im winy i oddanie w ręce władz sądowych jest teraz celem akcji organów śledczych, która ze względów łatwo zrozumiałych trzymana jest w tajemnicy.

— **Sprytny pacjent.** Onegdaj na ulicy Ruskiej pobił się Michał Huńka z Bronisławem Dydą (Hoffmana 21). W rezultacie bójki pogotowie przewiozło Dydę do szpitala. Sprytny lotrzyk udawał nieprzytomnego z bólu, a gdy nie zwracano nań uwagi, zebrał do prześcieradła pościel szpitalną, oraz białą szlafkę Jana Krawczuka i uciekł. Zarząd szpitala zawiadomił o tej ucieczce policję, która Dydę aresztowała. Pościel wróciła do szpitala a sprytny pacjent za kratki.

— **Samobójczy skok z II pietra.** 16-letnia Stefania Barańska z Sygniówki, z powodu złych warunków bytu zrażona do życia, rzuciła się z II piętra kamienicy przy ul. Leona Sapiehy 81 na bruk podwórza. Doznała silnego potłuczenia i wewnętrznego wstrząsu. Barańską odwieziono na leczenie do szpitala powszechnego.

— **Amator premii asekuracyjnej.** Zaler Katz z Zamarstynowa (Ogrodnicka 4) doniósł III komisariatowi, że do jego mieszkania dokonano włamanie i skradziono rzeczy wartości 1545 zł. W toku śledztwa okazało się, że włamanie i kradzież były sfingowane przez samego Katza, który spodziewał się uzyskać w ten sposób premię asekuracyjną. Za to stanie on przed sądem.

— **Krwawe porachunki kobiet.** Na ulicy Kalczej napadła na Wiktorję Radziwiłłowską (Kalcza 10) Aniela Korzeniowska z Dawidowa i uderzyła ją w głowę, a następnie w twarz jakimś tępym narzędziem i zadała jej dwie rany.

— **Bójka na zabawie.** W niedzielę późnym wieczorem na zabawie tanecznej w Domu Oświatowym na Persenkówce Stefan Jednoróg (Stryjska 72) został przebity nożem przez nieznane go jakiegoś osobnika. Odwieziono go do sanatorium Kasy chorych przy ulicy Dwernickiego.

— **Potrącony przez auto** Lw. 8540 został wczoraj po południu 42-letni robotnik Jan Mydlowski. Odnosił on 4 rany tłuczone na głowie, z tych jedna na prawej skroni 6 cm. szeroka. Szofer odwiózł Mydlowskiego na stację ratunkową, gdzie opatrzono mu rany.

— **Dziecko obłożone sekwestrem.** Sensacyjna historia wydarzyła się w gminie Patruk pod Kiszyniowem (Rumunia). Do domu chłopca Jona Savila przyszedł komornik w celu dokonania sekwestru. Nie znalazłszy w izbie żadnego sprzętu... zasekwestrował dzieściomiesięczne dziecko i zabrał je ze sobą.

— **Laureat literackiej nagrody Nobla,** Sinclair Lewis, został wezwany przez sąd najwyższy w Waszyngtonie do podwyższenia sumy alimentów płaconych swojej ex-żonie do wysokość 500 dolarów miesięcznie. Przed otrzymaniem nagrody Nobla Lewis płacił z wyroku sądu tylko 200 dolarów alimentów. Obecnie sąd najwyższy doszedł do wniosku, iż otrzymanie wysokiej nagrody Nobla umożliwia laureatowi wypłacanie swej byłej żonie większej sumy.

— **100.000 bezrobotnych** zostanie osadzonych na kolonjach pod Berlinem. Rząd Rzeszy przeznaczył 250 milionów marek na tę akcję. Bezrobotni otrzymają po 2 do 4 morgów gruntu wraz z domem drewnianym 2-pokojowym i budynkiem gospodarskim. Pod Berlinem znajduje się około 50.000 morgów gruntów nieuprawnych, nale-

**SUKNA** na wszelkie ubiory męskie, kostjumy i płaszcze damskie, mundurki studenckie **Ludwik RALSKI**  
W WIELKIM WYBORZE oraz **KOCE, DERKI, PLEDY** POLSKIE  
**TOWARY DOBOROWE, CENY NAJNIZSZE** Lwów. Rutowskiego 7.  
(naprzeciw Katedry)

żących do miasta. Te grunty w pierwszej linii będą wyzyskane dla celów kolonizacji. Bezrobotni osadzeni na kolonjach będą jednak otrzymywać zasiłki z funduszu bezrobocia aż do pierwszych zbiorów na obrobionych przez nich gruntach.

— **Najmniejszy urząd pocztowy na świecie** znajduje się na pełnym morzu. Na drodze Magalhaes pomiędzy kontynentem południowo-amerykańskim a

Ziemią Ognistą, przymocowana zapomocą łańcucha do skały, pływa na falach jaskrawo pomalowana skrzynka. Przepływające okręty wysyłają 100 zł, by zabrać znajdujące się tam listy, względnie wrzucić swoje. Wszelkie listy zostają wysyłane dalej, gdyż najmniejszy ten urząd pocztowy znajduje się pod ochroną marynarzy całego świata.

## Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 14 września (G.) Dziś w czwartym dniu ciągnięcia V klasy Państwowej Loterii Klasowej padły wygrane na następujące numery.

### Pierwsze ciągnięcie.

50.000 zł. na nr. 169149  
10.000 zł. na nr. 209240  
5.000 zł. na nr. 17406  
3.000 zł. na nr. 149775 195457  
2.000 zł. na nr. 9685 45270 76966  
112849 142463 172369 192743  
1.000 zł. na nr. 803 9597 31444 39211  
50509 52553 72845 82683 91740 118798  
147826 163037 180747 197088 200996  
205522 207801

### Drugie ciągnięcie.

50.000 zł. na nr. 141220  
20.000 zł. na nr. 20171  
15.000 zł. na nr. 14433  
10.000 zł. na nr. 168147 176451  
5.000 zł. na nr. 3345 27280 68070  
164364 192438  
3.000 zł. na nr. 36971 39999 53162  
151788 188057  
2.000 zł. na nr. 12014 60149 71563  
105103 118062 181597  
1.000 zł. na nr. 11734 15203 33597  
53328 54540 76277 82296 117914 120355  
138458 149714 152310 152775 184277  
205334

Z SALI SADOWEJ.

## Szajka wywrotowców ze Stryja

Przed Sądem przysięgłych stanęła wczoraj szajka wywrotowców, członków U. O. W. w Stryju. Do szajki tej należeli: Piotr Riszko, 19 lat, student szkoły handlowej, Aleksander Bodnar, 26-letni zarobnik, Roman Łebidowicz, 18 lat, uczeń VIII kl. gimn. w Stryju, Stefan Hruszczak, 20 lat, pomocnik handlowy, Wasyl Jackiw, 20 lat, uczeń VIII kl. gimn., Stefan Łucyk, 25-letni pomocnik handlowy, Julian Najda, 23 lat, pomocnik handlowy i Julian Iwańczuk, 20 lat, uczeń VIII kl. gimn.

Prokuratorja oskarża wszystkich o zdradę główną.

Według dochodzeń policyjnych wywrotowcy stryjscy urządzali corocznie w dniu 1 listopada demonstracje na cmentarzu stryjskim, starając się zniesić pogardę do wszystkich co polskie. Za miejsce demonstracji obrali sobie grób Wielkopolan, poległych w obronie Małopolski Wschodniej, a otaczany przez społeczeństwo polskie szczególną czcią i opieką. I oto jak w latach poprzednich i w dniu 1 listopada ub. r. między Rusini, ustawivszy się parami defilowali przed grobem Wielkopolan, plwając nań i wznosząc okrzyki, prowokujące ludność polską. Ponieważ policja stryjska została powiadomiona o nastąpić mającej demonstracji, na cmentarzu zjawili się posterunkowi i wywiadowcy, którzy stwierdzili, że wśród demonstrantów, którzy plwali na grób Wielkopolan znajdowali się Riszko, Iwańczuk, Bodnar i Hruszczak.

Po aresztowaniu demonstrantów przeprowadzono u nich rewizję, pod-

czas której znaleziono dużo materiału kompromitującego. U Riszki znaleziono list, pisany do brata w Ameryce, w którym donosił o strasznym ucisku i gnębieniu narodu ruskiego, pisał o tem, że przeszło „200.000 najlepszych synów Ukrainy siedzi w więzieniach” i t. p. Znaleziono przy nim szyfrowany klucz do wyrobu rozmaitych materiałów wybuchowych i rozmaite pisma zakazane. Riszko zeznał, że należał do U. O. W. a wciągnął go do tej tajnej organizacji Bodnar. W październiku ub. r. złożył przysięgę na rewolwer na moście w Stryju, przyczem zawiązano mu oczy. Riszko należał do „piątki”, która schodziła się w mieszkaniu Hruszczaka. Tam odbywały się wykłady, zaznajamiano wtajemniczonych z organizacją i celami U.O.W. Po jakimś czasie wezwał go Bodnar i zapowiedział mu, że czeka go pierwsza robota. Oto miał podpalić dom strażacki i próżne wagony kolejowe na dworcu w Stryju. Do zamachu tego nie doszło, aczkolwiek p. Żmuda znalazł pod drzwiami domu strażackiego kawał drzewa, owinięty szmatami, nasycenymi naftą.

Aczkolwiek niektórzy oskarżeni przyznali się do czynu — obecnie zaprzeczają wszystkiemu, podając w myśl instrukcji U. O. W., że ich bito i wymuszono na nich zeznanie.

Rozprawę prowadzi s. o. Jagodziński, oskarża prok. Minasowicz, bronią dr. Starosolski, dr. Szuchewycz, dr. Łużecki i dr. Baran.

Rozprawa rozpisana na 3 dni.

## Epilog defraudacji bankowej.

Przed Trybunałem sądu karnego miała się rozpocząć we środę 16 b. m. sensacyjna rozprawa przeciwko kasjerowi jednego z banków Norbertowi Saphierowi i prokurzyście Gustawowi Kurzerowi oskarżonym o sprzeniewierzenie około 80.000 dolarów. Saphier jak o tem swego czasu pisaliśmy, prowadził rozrzutne życie — za luksus-

we mieszkanie płacił więcej niż wynosiła jego pensja a meble z Gdańska sprowadzał. Bank poniósł stosunkowo małą stratę, bo część kwoty zdefraudowanej udało się odebrać. Z powodu choroby jednego z oskarżonych, rozprawę odroczone na czas nieograniczony.

## Kronika przemyska.

(—) **Zasądzenie funkcjonariusza fabryki za kradzież gotówki.** Niejaki Jakób Horn, praktykant biurowy firmy „Polna”, został uznany winnym kradzieży kwoty 6.000 zł. którą otrzymał od pracodawcy na wykupno weksli płatnych w tut. bankach, i skazany na 10 miesięcy więzienia. Horn bronił się zrazu w ten sposób, że opowiedział, jakoby padł ofiarą złodzieji kieszonek, którzy mu wykradli ową gotówkę z kieszeni.

**Groźna szajka bandycka,** która długi czas była postrachem powiatu mościckiego, została zlikwidowana. Herszt szajki, Ołeksza Korbiak z Orzechowic, która to wieś była siedzibą całej bandy, został w czasie pościgu zabity, inni uczestnicy dostali się w ręce policji i będą przed sądem odpowiadać za liczne swoje zbrodnie. Dokonali oni m. in. groźnego napadu na woźnicę, który przewoził w kierunku Rudek dużą ilość wyrobów tytoniowych, podjęta w hurtowni.

**Dorywcze delegacje sądu okręgowego.** Sąd okręgowy w Przemyślu zarządził, by ze względów oszczędnościowych odbywały się w niektórych okolicznych sądach grodzkich t. zw. sesje wyjazdowe celem przeprowadzenia rozpraw na miejscu czynu, zamieszkania świadków i t. d. W ten sposób łączą się okoliczności o charakterze oszczędnościowym z wskazaniem i ułatwieniem w toku postępowania dowodowego. Ostatnio odbyły się sesje wyjazdowe tut. sądu okręgowego w Jarosławiu gdzie rozpatrywano kilka spraw karnych. Rozprawy prowadził s. s. o. Charłumpowicz, oskarżał prokurator Hasczyc, protokolował aplikant dr. Dub.

## Nocne dyżury aptek.

Codziennie od niedzieli 13 września do soboty 19 września mają nocny dyżur następujące apteki: K. Augensterna przy ul. Krasickich 20. J. Beisera przy ul. Legionów 23. F. Barszaka przy ul. Łyczakowskiej 155. F. Dewechy'ego przy ul. Siowackiego 12. A. Dorsawicza przy ul. Teodora 3. Dobrzańskiego przy ul. Akademickiej 2. M. Ettlingera przy pl. Gólucho-wskich 14. Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej. A. Ehrbara przy ul. Łyczakowskiej 1. 3. K. Kajetanowicza przy ul. Słonecznej 1. 1. F. Krzyżanowskiego przy ul. Bajki 23. M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1. M. Krynickiego przy ul. Leona Sapiehy. J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54. M. Łazowskiego przy ul. Gródeckiej 81. W. Sarkisiewicza przy ul. Zyblikiewicza 14. L. Sładowskiego przy ul. Halickiej 19. S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52. S. Stenzla przy pl. Małackim 8. M. Terleckiego przy ul. Grodzkich 2. A. Aszkenazego przy ul. Żółkiewskiej 4. L. Zuckermana przy ul. Piłsudskiego 16. A. Braunsteina w Załesieniu. N. Bergera w Lewandówce.

Stale dyżury nocne mają apteki: M. Ettlingera przy pl. Gólucho-wskich 14. Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej. K. Kajetanowicza przy ul. Słonecznej 1. M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1. J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54. S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52.

## WYMIANA STRZAŁÓW MIĘDZY POSTERUNKOWYM A ZŁOZYŃ-CAMI.

**Borysław, 14 września.** Posterunkowy PP. Kazimierz Wittek, podczas nocnego obchodu rejonu Tustanowice, przy końcu ulicy generała Zielińskiego natknął się na dwóch znanych bandytów i złodziei, którzy oddali do posterunkowego dwa strzały. Posterunkowy Wittek odpowiedział strzałami i zaalarmował posterunek.

Natychmiast zarządzono pościg który trwa dotychczas, lecz jeszcze nie dał pozytywnego wyniku. Złoczyńcy zbiegli i ukrywają się w okolicznych lasach.

## ARESztOWANIA W SPRAWIE ZAMACHU NA LINIE TELEFONICZNE.

**Borysław, 14 września.** W związku ze zniszczeniem przewodów telegraficznych i telefonicznych w Hubicach organy bezpieczeństwa aresztowały szereg osób pod silnym zarzutem dokonania tej zbrodni. Śledztwo trwa w dalszym ciągu.

# SPRAWY NAFTOWE.

## Przemysł naftowy w lipcu 1931 roku.

Ropa.\*) W lipcu b. r. wydobyto ogółem w Polsce 5.425 cyst. ropy naftowej, czyli o 158 cyst. więcej aniżeli w miesiącu poprzednim. W szczególności wydobyto w lipcu z kopalni okręgu górniczego: Drohobycz 4.203 cyst., Jasło 816 cyst., Stanisławów 406 cyst. czyli wszystkie okręgi razem 5.425 cyst.

Po odliczeniu od wydobycia brutto ropy użytej w lipcu na opał (9 cyst.) i zanieczyszczenia (144 cyst.) pozostaje produkcja czysta (netto) 5.272 cyst.

Ilość ropy odłoczonej przez przedsiębiorstwa naftowo-wiertnicze do Towarzystw magazynowo-tłocznionych i ekspedjowanej beczkami lub beczkowozami z kopalni, nie posiadających połączeń rurociągowych, wynosiła w lipcu 1931 r. 5.203 cyst.

Z tej ilości na okręg Drohobycz pada 3.992 cyst., na okręg Jasło 814 cyst. i na okręg Stanisławów 397 cystern.

Zapasy ropy w Polsce z końcem lipca 1931 r. w zbiornikach na kopalniach i w magazynach Towarzystw tłocznionych wynosiły ogółem 2.342 cyst. t. j. o 85 cyst. mniej aniżeli w czerwcu b. r.

Okręg górniczy Drohobycz. Wydobycie ropy z kopalni tego okręgu wynosiło w lipcu 1931 r. 4.203 cyst.

Przeciętna dzienna produkcja kopalni naftowych okręgu drohobyckiego wynosiła w lipcu 135,6 cyst. a więc była o 0,1 cyst. mniejsza aniżeli w poprzednim miesiącu.

Po odliczeniu od wydobycia brutto 138 cyst. zużytych na opał i zanieczyszczenia, otrzymamy 4.065 cyst. ropy czystej, pozostającej w drohobyckim okręgu na przeróbkę.

W lipcu oddano ogółem w drohobyckim okręgu 3.992 cyst. ropy.

W miesiącu sprawozdawczym ekspedjowano w drohobyckim okręgu do rafinerji kolejną i rurociągami 4.147 cyst. ropy.

Widzimy zatem, że ilość ropy dostarczonej rafinerjom w lipcu b. r. była o 82 cyst. większa od używanej w tym miesiącu produkcji czystej.

Z końcem lipca 1931 r. było w drohobyckim okręgu 1.618 cyst. ropy w zapasie a to: w zbiornikach kopalnianych 597 cyst., w zbiornikach Towarzystw magazynowo-tłocznionych 1.021 cyst.

Okręg górniczy Jasło. W jasielskim okręgu wydobyto w lipcu 1931 r. 816 cyst. a więc o 16 cyst. więcej aniżeli w miesiącu poprzednim, zużycie na opał i zanieczyszczenie wynosiły w lipcu 7 cyst., zatem pozostawało produkcji czystej 809 cyst.

Ilość ropy odłoczonej w miesiącu sprawozdawczym wynosiła 814 cystern.

W zapasie pozostawało w dniu 31 lipca b. r. w zbiornikach na kopalniach 176 cyst., zaś w Towarzystwach magazynowo-tłocznionych 255 cyst. czyli ogółem 431 cyst. ropy.

Przeciętna dzienna produkcja w okręgu jasielskim wynosiła w lipcu 26,4 cystern.

Okręg górniczy Stanisławów. Wydobycie ropy naftowej z kopalni tego okręgu wynosiło w lipcu 1931 r. 406 cystern, w porównaniu z czerwcem stanowi wyższość 11 cystern.

Ponieważ na zanieczyszczenie i na opał odbada 7 cystern, pozostaje z wydobycia brutto 399 cystern.

W zapasie pozostawało w dniu 31 lipca b. r. ogółem 293 cyst. ropy a to: w zbiornikach na kopalniach 86 cyst. i w zbiornikach Towarzystw magazynowo-tłocznionych 207 cyst.

Ilość ropy oddanej na przeróbkę wynosiła 397 cyst.

Przeciętna dzienna produkcja wynosiła 13,1 cyst.

Cena ropy wedle notowań Tow. „Petrolea“ wynosiła w lipcu b. r. zł. 1.636 = 181,83 dol.

Gaz ziemny. Ilość gazu ziemnego wydobytego w Polsce w ciągu lipca b. r. wynosiła ogółem 35.905.659 m<sup>3</sup>, a w szczególności w okręgu drohobyckim wydobyto 25.477.282 m<sup>3</sup>, w okręgu jasielskim 6.556.084 m<sup>3</sup> i w okręgu stanisławowskim 3.872.293 m<sup>3</sup>.

Wielkie firmy naftowe wydobły ze swoich kopalni ogółem 23.526.286 m<sup>3</sup> gazu (65 proc.), a w szczególności w okręg. Drohobycz 16.966.934 m<sup>3</sup>, w okręgu Jasło 3.557.608 m<sup>3</sup>, i w okręgu Stanisławów 3.001.744 m<sup>3</sup>.

Gazolina. Z ogólnej ilości wydobytego gazu w lipcu b. r. w Polsce przerobiono 65,5 proc. na gazolinę. W okręgu drohobyckim przerobiono 19.705.859 m<sup>3</sup>, w okręgu jasielskim 67.260 m<sup>3</sup> i w okr. stanisławowskim 3.097.098 m<sup>3</sup>, czyli ogółem 23.526.157 m<sup>3</sup>.

Czynnych fabryk gazoliny było w rejonie borysławskim 14, w Drohobyczu 1, w Schodnicy 2, w Rypnem 1, w Bitkowie 2, w Grabownicy 1, w Równem 1, czyli razem 22.

Ogółem wytworzono w miesiącu lipcu b. r. 331 cyst. gazoliny, czyli w po-

równaniu z miesiącem czerwcem b. r. o 11 cyst. więcej.

Ilość robotników zatrudnionych we fabrykach gazoliny wynosiła w okresie sprawozdawczym 276, urzędników 33.

W lipcu dostarczono krajowym rafineriom 3.387.501 kg. gazoliny.

Wywozu gazoliny za granicę nie było. Cena gazoliny w miesiącu sprawozdawczym wynosiła dol. 660 za 1 cyst. (10.000 kg).

Wosk ziemny. W ciągu lipca b. r. wydobyto w Polsce 23.162 kg. wosku. Kopalnia wosku „Borysław“ w Borysławiu wyprodukowała ze starych zwalów 7.600 kg., zaś kopalnia w Dźwiniaczu 15.562 kg.

Ogółem wywieziono w lipcu za granicę 15.000 kg. wosku. Cała ta ilość eksportowana do Niemiec.

W zapasie pozostawało z końcem lipca b. r. 34.875 kg. wosku a to: w Borysławiu 1200 kg. a w Dźwiniaczu 33.675 kg.

W lipcu b. r. zatrudniała kopalnia „Borysław“ w Borysławiu 35 robotników, kopalnia w Dźwiniaczu 197, czyli razem 232 robotników.

Cena wosku ziemnego w lipcu wynosiła 324 zł. za 100 kg.

## Pawilon naftowy na XI. Targach Wsch.

W poprzednim artykule przedstawiliśmy genezę „Wystawy Gazowo-Naftowej“ zorganizowanej przez „Instytut Gazowy“ na tegorocznych Targach Wschodnich. Dzisiaj pragniemy dać ogólny przynajmniej opis pawilonu naftowego gdyż omówienie szczegółowe licznych urządzeń, przedstawionych na wystawie, przerastałoby ramy jednego artykułu.

Już zewnętrzny widok wystawy robił nader korzystne wrażenie. Na tle efektownej dekoracji utrzymanej w jednolitym tonie, ułożone zostały ekspozycje podzielone na odpowiednie grupy i działy.

Dział gazowy podzielony został na grupy: pomiarową, spalania gazu, (gospodarstwa domowe i zakłady przemysłowe) i przeróbki gazu ziemnego.

W dziale pomiarowym przedstawiono na odpowiedniej stacji rozdzielczej pomiar gazu zważeniem przekroju z urządzeniami pomiarowymi „Instytutu Gazowego“.

Dział ten, który uzupełniają ekspozycje firm „Hartmann i Braun“ i Polskiej Fabryki Gazomierzy w Toruniu, daje doskonały przegląd sposobów mierzenia gazu ziemnego i wzbudza szczególne zainteresowanie w kołach technicznych przemysłu naftowego.

W dziale spalania gazu ziemnego znajdujemy ekspozycje „Instytutu Gazowego“ oraz S. A. „Gazolina“, a w szczególności palniki do pieców pokojowych, kuchni, piekarń, centralnego ogrzewania, kotłów przemysłowych i t. p., pozatem piece pokojowe do opalu węglem i gazem (F-ma Szraiber), kompletna instalacja centralnego ogrzewania (F-ma Irzyk), piecyki i kuchnie gazowe (F-my Herzfeld & Victorius i J. Serkowski). Osobną grupę stanowi dział zastosowania płynnego gazu ziemnego „Gazolu“, przedstawiony przez S. A. „Gazolina“, w którym widzimy urządzenia do opalania i oświetlania gazolem.

W dziale przeróbki gazu ziemnego znajdujemy pokaz poszczególnych produktów jak gazolina i gazolu (S. A. „Gazolina“), oraz aparaturę do przeróbki chemicznej gazu ziemnego na wodór przy zastosowaniu pary wodnej i katalizatorów („Instytut Gazowy“), opracowanej przez Laborato-

rium Maszynowe Politechniki Lwowskiej.

Wystawę gazową uzupełnia pokaz aparatów do analizy gazów („Instytut Gazowy“, F-ma „Ster“), oraz urządzenia do przewodów gazowych i rurociągów) wentyle, zawory, wentyle redukcyjne itp.) przedstawione przez Fmy: „Gazolina“ S. A. „Instytut Gazowy“ i „Wentyl“.

Należy nadmienić, że większość urządzeń i aparatów do pomiarów i spalania gazu ziemnego załączona jest do przewodów gazu ziemnego, dzięki czemu mogą one być w każdej chwili demonstrowane.

Piękną i interesującą całość Wystawy Gazowo-Naftowej uzupełnia w znakomity sposób stoisko „Mechanicznej Stacji Doświadczalnej Politechniki Lwowskiej“, jak również „Krajowego Towarzystwa Naftowego“, pierwsze przedstawia bowiem wyniki licznych prac Mechanicznej Stacji Doświadczalnej, przeprowadzonych w dziedzinie badania materiałów oraz pomiarów gazu ziemnego w przemyśle naftowym, drugie zaś przedstawia za pomocą pomysłowo wybranych modeli statystykę poszczególnych dziedzin wytwórczości przemysłu naftowego, oraz daje przegląd najnowszych wydawnictw naftowych.

Poza wystawą Gazowo-Naftową jako całością mieszczą się w pawilonie naftowym okazałe i efektownie urządzone stoiska Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych „Polmin“ oraz Koncernu „Małopolska“.

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych dała w swoim stoisku pokaz wyrobów rafinerji w Drohobyczu, a więc poszczególne produkty naftowe w szczególności zaś oleje specjalne. Pozatem u wejścia do pawilonu „Nafta“ przygotowała Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych instrukcyjny pokaz asfaltowania dróg „Limbitem“, przyczem pokazane są poszczególne stadia prac przy asfaltowaniu nawierzchni dróg.

Stoisko Fmy „Małopolska“ daje pokaz szeregu działów wytwórczości tego Koncernu.

Przedewszystkiem więc widzimy produkty rafinerji Koncernu, następnie wyroby fabryki maszyn w Glinniku Mariampolskim, zbiornik z „etenyną“

i odpowiednią instalacją do jej użytkowania oraz wyroby drzewne fabryki „Pilak“.

Jak widzimy więc już z powyższego pobieżnego opisu przedstawiono w tym roku w pawilonie naftowym szeroki zakres wytwórczości przemysłu naftowego.

Wystawa gazowo-naftowa zorganizowana pod hasłem rozwoju konsumpcji i racjonalnej gospodarki gazem ziemnym, dzięki licznemu udziałowi wystawców i celowemu doborowi ekspozycji spełnia w znacznym zakresie swoje zadanie, przedstawiając jakie środki techniczne mamy do dyspozycji aby cenniejszymi zasobami energii cieplnej dobrze gospodarzyć.

## Kronika naftowa.

— Cena gazu ziemnego dla zagłębia Borysław—Tustanowice za miesiąc sierpień b. r. ustalona została przez Izbę Przemysłowo-Handlową we Lwowie w porozumieniu z Krajowym Towarzystwem Naftowym na 9,74 groszy za 1 m sześć. Przy obliczaniu ceny gazu przypadającym na udziały brutto, odliczają kopalnie z powyższej ceny koszty zaliczenia gazu z kopalni t. j. koszty tłoczenia i t. p.

— „Przemysł Naftowy“ zeszyt 17-ty z dnia 10 b. m. opuścił prasę i przynosi następujące artykuły: „Przemysł naftowy a Targi Wschodnie“, R. Waliłoga: „Cementowanie, metody dwóch korków“, Inż. J. Wałusiński: „Zapobieganie uszkodzeniu rur przy torpedowaniu“, Zeszyt uzupełniający: Dział gospodarczy, statystyczny, sprawozdawczy, prawny i wiadomości bieżące.

— Posiedzenie Komisji Górniczo-Naftowej Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie odbyło się dnia 3 b. m. pod przewodnictwem wiceprezesa Wita Sulimirskiego. Tematem obrad było zamierzone opodatkowanie benzyny na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego. Po długiej i ożywionej dyskusji Komisja uchwaliła odnieść się do Ministerstwa z prośbą o przesłanie projektu noweli ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym, oraz wypowiedziało się przeciwko przerzuceniu podatku na benzynę.

— Sprawa podatku od olejów mineralnych. Jak donosi „Przemysł Naftowy“ z okazji otwarcia XI Targów Wschodnich odbył się dnia 5 b. m. we Lwowie Zjazd Związku Izby Przemysłowo-Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej, pod przewodnictwem b. ministra inż. Czesława Klarnera. Wśród szeregu aktualnych zagadnień gospodarczych znalazł się na porządku dziennym projekt ustawy o podatku od olejów mineralnych i smołowych, zmierzający, jak wiadomo, do nowelizacji dotychczas obowiązującego rozporządzenia P. Prezydenta R. P. z dnia 7 marca 1928 r.

Projekt ten ma na celu równomierne opodatkowanie olejów smołowych (benzolu, toluolu i t. d.) i olejów mineralnych i zmierza tem samem do chociażby częściowego wyrównania warunków produkcji benzyny i benzolu.

Projekt ten referowała na posiedzeniu Związku Izby lwowskiej (referent wicedyrektor dr. Wachtel), która na podstawie szczegółowego uzasadnienia domagała się, by Związek Izby uznał słuszność i celowość jak najrychlejszego wprowadzenia w życie projektowanej ustawy, stawiając tem samem wniosek, by Związek Izby ustosunkował się pozytywnie do projektu rządu.

Po referacie Izby lwowskiej rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której Izby reprezentujące przemysł węgłowy i koksowy oświadczyły się przeciw zrealizowaniu tego projektu.

Zaznaczyć należy, że wedle informacji, udzielonych przez dyrektora Izby warszawskiej, posła Wartalskiego, pięć Izby Przemysłowo-Handlowych udzieliło Związkowi opinii w kierunku wprowadzenia tego projektu w życie, natomiast cztery Izby oświadczyły się przeciw projektowi. Trzy pozostałe Izby nie zajęły stanowiska.

Wyniki dyskusji nie wydały pozytywnego rezultatu, wobec czego Związek Izby uchwalił pozostawić poszczególnym Izbom wolną rękę w wystąpieniu wobec Rządu odnośnie do nowelizacji przepisów o podatku od olejów mineralnych.

Wedle otrzymanych informacji, Izba lwowska zgodnie z zajęciem stanowiskiem na posiedzeniu Związku Izby, przedłożyła już swą opinię Ministerstwu Przemysłu Handlu oraz Ministerstwu Skarbu.

\*) Według dat statystycznych Izby Przem. Naft.



## Z srebrnego ekranu.

APOLLO—LEW: „MILJON”.

Produkcja Films Sonores Tobis, reżyser Rene Claire, w głównych rolach Anna Bella i Rene Lefebre.

„Miljon” nie zawiódł oczekiwań i fa my pochwalnej, którą go poprzedzono. Bez krztyny przesady można go nazwać majstersztykiem prawdziwie inteligentnego humoru i twórczości reali zatorskiej. Podejście charakterystyczne dla Claire’a: przedmiot najzwyklejszy, zdarzenie jedno z wielu, rzecz można, zgoła niewybredny temat czyni on zdarzeniem ciekawym, pięknym, po rywającym. Historia, a raczej perypetie marynarki z wygranym losem loteryjnym w kieszeni, podana w formie wizualno-muzycznej groteski (doskonałe efekty uzgodnienia rytmów!), podbarwiona parodią (sceny w „Operze lirycznej”, dyskretna parodia gonitw w stylu amerykańskim i in.), oraz satyra, przedstawia niespotykaną dotąd formę filmu komedjowego.

Jako utwór sceniczny byłby „Miljon” doskonałą komedią muzyczną. W metodzie jego realizacji można znaleźć pewne analogie z schillerowską realizacją komedii muzycznej „Jak stać się bogatym i szczęśliwym”.

„Miljon” powinien zobaczyć każdy. Wysoka skala rasowego artyzmu filmowego i pierwszorzędnej marki komizmu kwalifikuje ten film jako wybitnie wartościowy. **bwl.**

KINO PAN: FILM O KRZYWDZIE KOBIECEJ.

„Anna Christie” realizacji Clarence Browna.

O filmie tym pisałem już obszerniej w kwietniu b. r., teraz tylko niech ta notatka przypomni go publiczności. Jest to bowiem utwór myślący, dzieło o silnie zarysowanym problemie społeczno-etycznym. Krzywda, niezaskłona a dotkliwa, która towarzyszy zawsze i wszędzie dzielnej dziewczynie — Annie Christie, dotyka — jako zdecydowany zarzut — nietolerancji mężczyzn. Ci, którzy nie widzą krzywdy bliskiej osoby, nie wahają się jej bezlitośnie odrzucić, skoro tylko jej przeszłość zadrzaśnie ich nierozumna, typowo męską ambicję. Jako ważny atut w walce o nową etykę, jako odważne potępienie zakłamanego stanowiska mężczyzny wobec kochanej kobiety — piękny film o Annie Christie zasługuje na oglądnięcie przez wszystkich kulturalnych ludzi. **bwl.**

## Program radiowy.

Wtorek, 15 września.

Lwów (381). Godz. 11:58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12:10: Koncert z płyt gramofonowych. 13:10: Urz. komunikat Państwowe. 13:20—14:50: Przerwa. 14:50: Komunikat gospodarczy. 15:10: Muzyka z płyt gramofonowych. 15:25: Tr. z Katowic. „Jego Królewskiej Mości miłość” (Barbara Radziwiłłówna), wygl. wygl. Prof. Kazimierz Hartleb. 15:45: „Chwilka lotnicza” (Lotnictwo w Japonii), wygl. plk. Syrokoma-Syrokowski. 16:00: Muzyka z płyt gramofonowych. 16:20: Audycja dla młodzieży w opr. p. Ady Arzt-Jampolskiej. „Wyprawa na starych” Ferdynanda Goetla. 16:35: Muzyka z płyt gramofonowych. 16:50: Trans. z Wilna. „Bazylika wileńska zagrożona”, wygl. Inż. Stanisław Lorentz. 17:10: Muzyka z płyt. 17:35: Odczyt. 18:00: Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimłińskiego. Lidia Kmitowa (skrzypce) i Maria Wilkomirska (akomp.). 19:00: Rozmaitości. 19:20: Komunikat Tow. do Zachęty Hodowli Koni w Polsce. 19:25: Muzyka z płyt. 19:35: „Josef Rajsower afisz”, czyli „Teatr przyjechał do miasteczka”. Obrazek z życia prowincjonalnego na prowincji przed 100 laty. Monolog Gustawa Fiszera wypowied. p. Henryk Czaki. 19:50: Muzyka z płyt. 19:55: Urz. komunikat Państw Instyt. Meteor. 20:00: Prasowy Dziennik Radiowy. 20:10: Komunikat sportowy I. 20:15: Muzyka lekka w wyk. Chóru Dana. 20:45: Kwadrans literacki A. France — humoreska pt. „Riepret”. 21:00: „Silva rerum”. 21:05: Koncert solistów w wyk. p. Ireny Dubiskiej (skrzypce), p. Eugenjusza Mossakowskiego (bas) i Ludwika Ursteina (akomp.). 22:00: Feil. pt. „Niepokojące

problemy”, wygl. inż. Zygmunt Troniewski. 22:15: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego. 22:20: Komunikaty. 22:25: Odczytanie programu na dzień następnny. 22:30—24:00: Muzyka lekka i taneczna. Warszawa (1411). Godz. 12:10, 16:00: Muzyka z płyt gramofonowych. 20:15: Muzyka lekka w wyk. chóru Dana. 22:30: Muzyka taneczna. — Królewiec (217). 22:30: Muzyka rozrywkowa. — Lipsk (259) 16:30: Koncert dreźnieńskiego zespołu solistów. — Sztutgart (360). 21:00: „Lot nokoło świata”, USA. — Sztokholm (435). 21:15: Muzyka na dawnych instrumentach. — Monachium (532). 16:20: Koncert wokalny Tranty Boerner. — Lublana (575) 20:00: Z turnieju szachowego w Bled. — Oslo (1983). 22:45: Audycja kabaretowa.

## ZE SPORTU.

### „Jazda pelticowa” Delegatury Lwowskiej Polskiego Touring Klubu.

Komisja sportowa Delegatury Lwowskiej Polskiego Touring Klubu organizuje w dniu 20 września r. b. „Jazdę pelticową” jako konkurs otwarty dla samochodów i motocykli.

Trasa o łącznej długości około 280 km prowadzi: (1 pętla) Lwów—Niemirów—Lwów, 2 pętla Lwów—Gródek Jagielloński—Lubień Wielki—Lwów, 3 pętla Lwów—Janów—Gródek Jagielloński—Lwów.

Wszyscy uczestnicy, którzy ukończą „Jazdę”, otrzymają plakiety pamiątkowe. Zawodnicy o najlepszych wynikach w ogólnej klasyfikacji otrzymają nagrody.

Informacji udziela i zapisy przyjmują: delegaci P. T. K. we Lwowie: p. J. Geislerowa, ul. Listopada 44 a. tel. 69—69 (poniedziałki i piątki od godz. 18—19), dr. Kremer, ul. Kochanowskiego 16, tel. 26—32, oraz przez grzeszność F-ma Scott i Pawłowski, pl. Halicki 7.

### Podchorążówka z Rawy Ruskiej walczy dziś z Pogonią

Dziś, we wtorek, na boisku Pogoni odbędą się następujące imprezy sportowe:

o godz. 14: mecz lekkoatletyczny pomiędzy drużynami Baon podchorążych rezerwy z Rawy Ruskiej i Pogoni;

o godz. 16: mecz piłki nożnej Pogoni—Baon podchorążych rezerwy (Rawa R.).

W czasie przerwy będzie przygrywać orkiestra wojskowa.

## Kronika sportowa.

### PILKA NOŻNA.

Tabela zawodów o mistrzostwo Ligi po ostatnich meczach przedstawia się następująco: Garbarnia gier 16 pkt. 22 st. br. 35:13, 2) Wisła gier 17 pkt. 22 st. br. 44:23, 3) Pogoni gier 16 pkt. 21 st. br. 33:25, 4) Legia gier 16 pkt. 19 st. br. 40:25, 5) Warta gier 14 pkt. 17 st. br. 40:21, 6) ŁKS gier 17 pkt. 16 st. br. 38:34, 7) Polonia gier 16 pkt. 16 st. br. 28:31, 8) Ruch gier 16 pkt. 16 st. br. 29:37, 9) Cracovia gier 15 pkt. 13 st. br. 24:38, 10) Warszawianka gier 15 pkt. 10 st. br. 29:39, 11) Czarni 16 pkt. 10 st. br. 20:39, 12) Lechia gier 16 pkt. 8 st. br. 19:51.

### LEKKA ATLETYKA.

Ladomeguc bije nowy rekord światowy. W niedzielę na zawodach lekkoatletycznych w Paryżu znany francuski lekkoatleta, Ladomeguc, posiadacz paru rekordów światowych na dystansach średnich, ustanowił nowy rekord światowy w biegu na 3/4 mili angielskiej, mając czas 3:00,6 sek. — Dawny rekord w tej konkurencji należał do amerykańczyka Oneffa i wynosił 3:02,8 sek.

Na zawodach w Helsingforsie Sjöstad w biegu 110 m. przez płotki uzyskał czas 14,4 sek., co jest nowym rekordem światowym.

Mecz lekkoatletyczny międzypaństwowy Francja—Niemcy został zakończony zwycięstwem niemieckiej reprezentacji 89:62. Na rozegranych ogółem 15 konkurencji — Niemcy uzyskali 10 pierwszych miejsc.

### Własna flota morska

TO TWÓJ DOBROBYT

Wpłać do P. K. O. konto czekowe Nr. 1

1 złoty rocznie

otrzymasz legitymację

członka Komitetu Floty Narodowej.

## Z giełdy.

### GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 14 września.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.92'50 W transakcjach międzybankowych notowano: Nowy Jork 8.92'25—8.92'50, Londyn 43.35—43.40, Zurych 173.10—173.25, Praga 26.43—26.47, Wiedeń 125.45—125.60, Paryż 34.97—35.03.

Naogół zastój w transakcjach. Na Giełdzie akcyjnej lekki popyt za akcjami Gazów wschodnich, które notowały zł. 7.25—7.75, tudzież za akcjami Banku Polskiego, za które płacono zł. 115. Pożyczkę inwestycyjną notowano 86 zł.

Poza Giełdą kupowano w drobnych pozycjach: Chodorów po 121, Oikos po zł. 25 Naogół usposobienie spokojne.

### GIEŁDA NABIAŁOWA.

Lwów, 14 września.

Masło deserowe zł. 320—340, stolowe 280—300, kuchenne 240—260, twaróg gospodarski 60, solony mleczarski 20—30, mleko krowie 20—22, jaja eksportowe 51/54 kg dol. 22.75—23 zł. 204.75—207, 48/51 dol. 20.75—21 zł. 186.75—189, 45/48 dol. 17—17.50 zł. 148.50—153, jaja oryginalne 48/51 zł. 160—165.

Jaja w dalszym ciągu zwyżkują w cenie, pozatem sytuacja bez zmiany.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14 września. (Tel. wł.).

Tendencja dla dewiz mocniejsza. Obroty poniżej normalnych. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.91 i pół.

Rubel złoty 4.79.

Dla akcyj tendencja utrzymana. Obroty ograniczone przy braku podaży.

### Notowania lwowskiej giełdy zbożowej.

za 100 kg. loco stacja nadawania paritas 200 km.)	złotych	
	od	do
pszenica dworska ex 1931	19.25	19.75
pszenica zbiorowa ex 1931	18.00	18.50
żyto jednol. ex 1931	19.25	19.50
żyto zbiorowe ex 1931	18.75	19
jęczmień browarowy	15.—	16.50
— przemiałowy	14.50	15.—
— pastewny	—	—
owies małop. ex 1931	17.50	18.—
— zbiorowy	15.50	16.—
— jednogatunkowy	—	—
kukurudza rumuńska	20.—	20.50
ziemiaki przemysł.	—	—
iasola biała	—	—
— kolorowa	—	—
— krasa	—	—
groch 1/2 Victoria	—	—
— polny	—	—
bobik	19.—	20.—
wyka czarna	—	—
— szara	—	—
siano siodkie pras	9.—	10.—
stoma prasowana	5.50	6.50
hreczka	18.50	19.—
len	—	—
tubin niebieski	—	—
rzepak ozimy ex 1931	24.50	25.50
otręby żytnie	10.50	10.75
— pszenne	10.25	10.50
kasza hreczana 50% pol.	40.—	42.—
kasza jaglana	—	—
proso kraj.	—	—
makuchy miane	23.—	24.—
mak niebieski	70.—	75.—
— siwy	—	—
koniczyna czerw. natur.	—	—

za 100 kg. loco wagon Lwów towar proweniencji woj. lwowskiej na wschod od Lwowa

	OO	OO
pszenica dworska ex 1931	21.75	22.25
pszenica zbiorowa	20.50	21.—
żyto jednol. ex 1931	20.75	21.—
żyto zbiorowe	20.25	20.50
jęczmień przemiał.	16.75	17.25
owies mał. ex 1931	20.—	20.50
mąka pszenna luksus.	42.—	43.—
mąka pszenna 65%.	38.—	39.—
— żytnia typ urzędowy	36.—	37.—
otręby żytnie	11.25	11.50
— pszenne	12.—	12.25
siano	10.—	11.—
kasza jęczmienna grubsza	—	—
pećak Nr. 10.	—	—

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 14 września.

Giełda liczną odwiedzana; w pszenicy i życie duża podaż przy słabszym zainteresowaniu. Jęczmień i owies wykazują lekką zwyżkę.

Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne

„Opieteraj przemysł rodzinny  
A dasz pracę bezrobotnym.”

## OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ  
12 groszy za wyraz

Samochody okazjnie sprzedaje Automobilowe biuro inż. Braun Lwów, Tarnobilo 7, tel. 74-98. 4033

Wytwórnia lamp elektrycznych i wyrobów metalowych „Galwanja” Żulińskie-go 11 a, tel. 20-54. Ceny fabryczne. 3599

Mebie, Jadalnie, Sypialnie, Salony Biurowe, kuchenne solidnie wykonane poleca Miejska Wystawa Lwów, pl. Halicki 10 (w podwórzu). 4204

Zakład dentystyczny, dobrze prosperujący, 9 lat istniejący, z powodów rodzinnych rzeczywiście okazjnie do sprzedania. Zakopane, skrzynka pocztowa 54. 4189

Srebro potałało wielki wybór we firmie Dąbrowski Rozwarzewski, Lwów, Akademicka 2. 3807

SCRIPTA maszyna do pisanja za zł. 175 na 4 raty miesięczne. Cena gotówkowa zł. 160. Jednoroczna gwarancja! Normalna długość walca — 6 odbitek! Zmiana alfabetu do wszystkich języków. Prospekty i próbki pisma na żądanie. Jeneralne przedstawicielstwo na Polskę i Gdańsk: JAKÓB UDELSMAN Lwów, Ochronek 9. 4128

Fortepian „Hofbauera” króciutki, krzyżowy, niezwykle dobry i inne — sprzedam okazjnie. Zamiana niewykluczona Skleniarski Kopernika 26. 4271

Futra damskie, męskie, wykonuje najstarszannie, sumiennie, gustownie. Magazyn i pracownia futer Karola Schürera, Senatorska 11 a, telefon 69-56. 4266

Do sprzedania figura św. Teresy wysoka 120 cm. z drzewa malowana, wykonanie artystyczne w pracowni rzeźbiarskiej Józefa Rapały Lwów, Głęboka 18. 4275

Willa piętrowa, 10 ubikacyj, osobne mieszkanie dla służby, centralne ogrzewanie garaż na dwa auta z mieszkaniem dla szofera, ogromny ogród, przy ul. Listopada do wynajęcia Listy pod „Riviera” do Biura Gea, Legionów 1. 4273

### MIESZKANIA SKLEPY LOKALE

10 groszy za wyraz.

Wspólny pokój dla studentki z całodziennym zdrowym utrzymaniem. Kraszewskiego 9 l. drzwi Nr. 2. 4201

Pokój z utrzymaniem dla 2 studentek (tów) ul. Na Skałce 5 (boczna Zyblikiewicza) II. o. drzwi 6. 4240

Mieszkanie, całemu utrzymaniem dla akademika, katolickiej lepszej rodziny. Listy do admin. pod „Dla Pułkownika”. 42.5

Odpowiednie dla Słuchaczy kursów ziemianiskich we Lwowie do wynajęcia w śródmieściu 3 pokoje umeblowane z komiortem wraz z światłem i opałem. Wiadomość Rostworowska Lwów ul. Staszica 6. 4264

SZONECZNE 3 pokoje, kuchnia, spiżarnia, łazienka z nowoczesnym komiortem natychmiast do wynajęcia w re-alności przy ul. Na Bajkach Nr. 36, Zgłoszenia do Administracji pod „Stoneczne”. 4267

### NAUKA I WYCHOWANIE

10 groszy za wyraz.

Wyższa Szkoła Pracy Społecznej kształci bibliotekarki, instruktorki oświatowe, urzędniczki w biurach opieki społecznej zapewnia kobiecie niezależny byt. Kurs dwuletni. Wpisy do 28/9 Mochnackiego 38. 4278

Udzielam lekcje fortepianu po domach miesięcznie 15 zł. Przyjmuję na ćwiczenia. Adm. Słowa „Nauczycielka”. 4270

### WOLNE POSADY

10 groszy za wyraz.

Posada prefekta w bursie rzemieślniczej św. St. Kostki do objęcia dnia 1 października b. r. Wymagane warunki: prowadzenie śpiewu i wychowania fizycznego Kandydaci najchętniej akademicy zioła podania w kancelarii bursy ul. Gródecka 2 b. 4274

### POSADY POSZUKIWANE

5 groszy za wyraz.

Szofera dobrego z kilku-letnią praktyką z dobrymi świadectwami gorąco poleca Dyrekcja firmy „Wulkan”. Telefonować 1—15. 4267

Panienka umiejąca szyć, poszukuje posady do dziecka na wyjazd. Zgłoszenia do Słowa Pol. pod „Wyjazd”. 4238

**„ESHAPE“ Sp. Handl. Przem.**  
we Lwowie.

Przedstawicielstwo „FORD — MOTOR — COMP. A/S” zawiadamia P. T. Klientę, że przeniosło swe biura oraz magazyn części i akcesoriów na ulicę

**ŁYCZAKOWSKA L. 27,**

gdzie mieszczą się również firmowe warsztaty samochodowe.

Telefon biura i magazynu części 4-69.  
Telefon warsztatów reperacyjnych 58-41.  
Adres telegraficzny „ESHAPE” L.Wów.

4178

**Tymczasowy Wydział powiatowy  
w Sanoku.**

L. IV. 7/a/31.

**Konkurs.**

Tymczasowy Wydział powiatowy w Sanoku rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego w Komańczy, w XII. grupie, szczebel „a” uposażenia służbowego.

Do okręgu komańckiego należą będą następujące gminy oprócz Komańczy: 1) Czystohorb, 2) Dołżyca, 3) Duszatyn, 4) Jawornik, 5) Kulaszne, 6) Mików, 7) Ostawica, 8) Pretuki, 9) Radoszyce, 10) Rzepedź, 11) Szczawne, 12) Turzańsk, 13) Wisłok wielki, 14) Zawadka morochowska.

Do próby o nadanie powyższej posady należy dołączyć:

- 1) Uprawnienie do wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie Polskiem.
- 2) Dyplom lekarski.
- 3) Świadczenie obywatelstwa polskiego.
- 4) Fotografję z potwierdzeniem tożsamości osoby.
- 5) Curriculum vitae.
- 6) Metrykę urodzenia.
- 7) Świadczenie dotychczasowej praktyki lekarskiej i świadectwo odbytego kursu w Państwowej Szkole Hygieny dla lekarzy Ośrodków Zdrowia
- 8) Świadczenie odbycia najmniej jednorocznej praktyki szpitalnej.

Termin wnoszenia podań kompetencyjnych upływa z dniem 15-go listopada 1931 r.

W Sanoku, dnia 11 września 1931 r.

Przewodniczący Tymczasowego Wydziału powiat.  
**Dr. Kilmow w. r.**

4261

Zdrowa skrzętna pokojowa poszukuje zajęcia w katolickim domu. Zgłoszenia do Słowa Polskiego pod R. S. 4237

Osoba inteligentna, lat 30, pracownia z szyciem szuka posady panny służącej. Zgłoszenia do Słowa Polskiego pod „Pracownia”, 4269

**RÓŻNE DONIESIENIA**  
10 groszy za wyraz.

Obiady domowe, obfite, zdrowe i smaczne na maśle, Lwów, Kraszewskiego 9. I. p. m. 2. Wdaje się też do menażek. 4188

Głuchota ulecza! Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiiony słuch, szum, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja Liszki koło Krakowa. 3951

Szkoino mundurki, płaszczki, sweterki, fartuszki, berety „Sport” plac Halicki 3. 4276

Masaże moje przynoszą ulgę i zdrowie. Proszę łaskawie zgłaszać zamówienia kartką pod „Skuteczność” Nowa Reklama, Batorego 26 4216

„Pedant” Zimorowicza 10 odnawia i konserwuje zaskwiercając nowym sposobem, meble klubowe oraz wszelkie przedmioty ze skóry. Oczekujemy wezwania Telefon 49-71. 4236

**POMOC LEKARSKA****Dr. Wiktor Jankowski**  
dentysta-stomatolog — ul. Hetmańska 10  
powrót. — Ord. 9—1 i 3—6. 4133**Stomatolog dentysta 4255**  
**Dr. Alfred Fried**  
ord. przy ul. Św. Mikołaja 20 I. p. Własna pracownia dent. Ulgi w spłatach.

VINCENT STARRET

1)

**W ciemnościach.**

NOWELA AMERYKAŃSKA.

Przekład autoryzowany.

I.

— Pada i pada! — zauważyła posepnie panna Coolbrith. — Pewnie do rana nie ustanie, prawda?

Gospodyni wyrzała na skrawek nieba, widoczny przez szparę w uchylonych drzwiach i skinęła głową.

— A już! — rzekła. — Patrzy na to, moja panienko. — Kiwnęła kilkakrotnie głową. — Paskudna plucha.

Siedziały na werandzie. Niepocieszona dziewczyna wzięta ze stolika lornetkę i spójrzała na roztocz wodną szerokości półtora kilometra, która dzieliła je od lądu.

— Kopacze wracają do domu — rzekła po paru chwilach. — Pewnie nic sobie z tego nie robią, że zmokli. Mają przecież na sobie stare ubrania. Może to już później, niż mi się zdawało.

Spójrzała na maleńki zegarek w bransoletce i wykrzyknęła zdziwiona:

— Przecież to już prawie piąta! Będzie mi potrzeba więcej drzewa na kominek. Jak myślicie, gdzie się ten Anzelm zawieruszył?

— Nie widziałam go już kawałek czasu, panienko. Pewnie się tu gdzieś

blisko kręci. Na tej wyspie nie mógł odejść daleko. Ale mogą iść po drzewo. Dlaczego nie?

Panna Coolbrith zaprottestowała energicznie.

— O, nie — rzekła. — Sami macie tyle pracy, że trudno żebyście jeszcze mieli wyreczać Anzelma. Zawołam go.

Otworzyła drzwi werandy i zeszła na trawnik. Przez kilka chwil słychać było, jak nawoływała służącego. Po dziesięciu minutach była z powrotem.

— Nigdzie go niema — rzekła z oburzeniem. — Ani na wybrzeżu, ani przy szopie, ale gdziekolwiek jest, powinien mnie usłyszeć. A może pojechał na ląd?

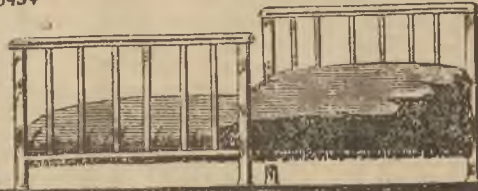
— Mógł — odparła pobłażliwie Mumfordowa, jako że знаła nieobliczalną naturę mężczyzny. — Chociaż ja go nie posyłałam. Jeżeli łódka jest, to znaczy, że popłynął z kim innym.

— Łódka jest! — krzyknęła panna Coolbrith. — Jakaż ja jestem niemądra! Przecież gdyby jechał, toby mi powiedział. A gdyby kto przyjechał po niego, tobyśmy widziały. Musiał gdzieś schować się. Nie wiedziałam, że on potrafi być taki krnąbrny.

Gospodyni podeszła do drzwi.

— Jeszcze się odpływ nie skończył — rzekła łagodnie. — Nie jeździłby na ląd, żeby ugrząść w błocie. Musi tu gdzieś być. Zbakierował się, bo to panienka za wyrozumiała dla niego.

3494

ROK ZAŁOŻ.  
1907WYRÓŻNIONY  
NA D.W.K. W DOZNANIU  
WIELKIM SREBRNYM

WYTWÓRNIA MEBLI ŻELAZNYCH i MOSIĘZ.

**JAN WOZACZYŃSKI LWÓW** PL. BERNARDYŃSKI 15  
TELEF.: 47-92**PRZETARG.**

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VI. we Lwowie ogłasza przetarg nieograniczony na różne roboty w kompleksie wojsk., a to:

- 1) Wykonanie kanalizacji na lotnisku w Skniłowie na dzień 22. IX. godzina 9-ta.
- 2) Wykonanie ogrodzenia lotniska w Skniłowie na dzień 22-go września godzina 12-ta.
- 3) Wykonanie plantowania terenu baraków kompanijnych na Cytadeli we Lwowie, na dzień 23-go września godz. 9-ta.
- 4) wykonanie kanalizacji w budynku kuchennym w koszarach jak pod 5) na dzień 23 września godz. 12-ta.
- 5) Wykonanie dróg, ścieków, brukowania i trawników na lotnisku w Skniłowie na dzień 24 września godz. 9-ta.
- 6) Remont magazynu szwadronu 9 p. ul. w Stanisławowie na dzień 25-go września godz. 12-ta.
- 7) Zabezpieczenie nowowybudowanego budynku w Korpusie Kadetów we Lwowie, przez założenie ceglami otworów okiennych na dzień 26-go września godzina 9-ta — oraz
- 8) na dostawę 32 tysięcy cegieł loco budowa Korpus Kadetów we Lwowie na dzień 26 września godz. 12-ta.

Bliższych informacji udziela referat budowlany we Lwowie, ul. Wałowa 16 II. p., gdzie też można przejrzeć warunki ogólne i plany oraz zakupić przedmiary ofertowe,

Kierownik Okr. Urzędu Budownictwa VI.

**Ludwig Karol, kapitan.**

4262

**Pierwsze Kursy  
PRZYRODOLECZNICZE**  
**Dr. med. M. Biernackiej i J. Kisielewskiej.****Dla pomocniczego personelu lekarskiego  
(w zakładach leczniczych, uzdrowiskach, sanatorjach).**  
Wykładają najpoważniejsze siły lekarskie. Programy wyczerpujące. Kurs dwuletni (praktyka w Zakładach leczniczych). Specjalizacja. Rozpoczęcie nauki w październiku. — Szczegółowe informacje udziela Zarząd Kursów, Warszawa, ul. Szopena 16. 4163**Do natychmiastowego odstąpienia**

są niżej wyszczególnione maszyny i narzędzia:

- 1 tokarnia krążkowa,
- 10 pomp z motorami, na niskie ciśnienia, wodne i inne,
- 1 aparat do wulkanizowania,
- 1 wentylator (Schuckert),
- 7 parowych maszyn wiertniczych, i inne narzędzia wiertnicze.

Zgłoszenia przyjmuje **Vacuum Oil Company S. A. Czechowice.**

Zmyję draniowi łeb za wszystkie oazy.

— Pójdę po niego, choćbym go miała przyciągnąć za ucho — odparła Mary Coolbrith. — Moja Mumfordowa, przynieście to drzewo, dobrze? Przykro mi, że muszę was o to prosić. ale zniszczyłabym sobie sukienkę. Wystroniłam się dziś, jak na pogodę.

— Gdziebym ja panią pozwoliła dźwigać drzewo — uśmiechnęła się gospodyni. — Niech panienka weźmie z sobą Maca. On znajdzie Anzelma prędzej niż panienka.

Mary skinęła głową, zbiegła po schodach i skierowała się ku wybrzeżu, gwizdząc na wyzła. Maca, Starsza kobieta zeszła tymczasem do piwnicy. Chociaż było jeszcze jasno, niebo zaczynało ciemnieć i szum fal, objających się o wybrzeże stawał się coraz głośniejszy. Zbliżał się przypływ.

Młoda dziewczyna zostawiła za sobą kamienistą ścieżkę i zeszła na piasek. Mac nie odpowiedział na gwizdanie i nie pokazał się. Najwidoczniej płał jakieś psie figle. Wąskie wybrzeże było puste, jak wymiotti. Mary obejrzała się na stary dom, ukryty wśród drzew, porastających górne tarasy i pogoniła wzrokiem za szlakiem krętej ścieżki, prowadzącej na dalszy koniec wyspy i znaczącej się szpalerem wysokich drzew, których korony chwiały się zapowiedzią nadciągającej burzy.

Ale Anzelma Priora nie było nigdzie. Nasuwało się przypuszczenie, że siedział gdzieś w zielonym gąszczu, pokrywającym wyspę od końca do końca, kurcząc nieodstępną fajkę i obserwując „panienkę” z przebiegłym uśmiechem. Ale pocoby się chował? Nigdy tego nie robił.

Było coraz ciemniej. Gniew dziewczyny przerodził się w nieokreśloną trwogę. Przestała nawoływać, gdyż zabrakło jej głosu. Mac, głupi, stary wyżeł, który towarzyszył jej wszędzie, chciała czy nie chciała, tym razem zapadł się, jak pod ziemię. Spojrzała na niewyraźną, daleką linię wybrzeża Connecticut i powiedziała sobie, że wierny służący opuścił wyspę z jakiegoś tajemniczego powodu, po angielsku. Innego wytłumaczenia nie było. Ale kiedy wróci? I czym?

Nagle zobaczyła, że od strony Grantford pędzi motorówka, której początkowo nie zauważyła. a która płynęła prosto na wyspę. Naturalnie mógł to być tylko Anzelm, wracający ze swej niedozwolonej wyprawy, bo nikt inny. Nie spodziewała się żadnych gości. Czekala niecierpliwie z sercem wzbierającym powrotną falą gniewu.

(C. d. n.).